

PORANNA

Nr. 6461.

Lwów, niedziela 13. sierpnia 1922.

Rok XIII.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz.

Francja odosobniona!

Słabe widoki porozumienia w Londynie.

Istnienie koalicji zagrożone.

Londyn, 11. sierpnia.

W sytuacji na konferencji sprzymierzonych nie zaszła prawie żadna zmiana. Posiedzenie nadzwyczajne gabinetu angielskiego jakie odbyło się wczoraj po południu trwało 2 godziny. Gabinet zaaprobował politykę uprawianą przez delegatów angielskich zarówno na konferencji szefów delegacji jak i zebraniu rzeczoznawców.

Dzisiaj odbędzie się prawdopodobnie posiedzenie konferencji, na którym przedłożony będzie formalnie raport rzeczoznawców i ponownie dokładnie zbadany przez rozmaitych delegatów. Jak już podano, raport wykazuje odnośnie do propozycji Poincaré'go, że delegaci francuscy pozostali w mniejszości. Ponieważ propozycje te nie straciły jeszcze znaczenia, więc żaden inny plan nie może być brany pod uwagę, dopóki co do propozycji tych nie zostanie powzięta decyzja. Nie mniej panuje wśród wszystkich delegatów na konferencji przekonanie, że nie uda się osiągnąć porozumienia. (PAT.)

Londyn, 11. sierpnia.

Z dobrze poinformowanych kół donoszą, że spodziewany kompromis dojdzie do skutku na podstawie przyznania Niemcom krótko-terminowego moratorium, oraz przesunięcia konferencji na wrzesień lub październik.

W międzyczasie odbędą się narady nad zmniejszeniem długów niemieckich, a w takim wypadku stałaby się aktualną sprawa międzynarodowej pożyczki dla Niemiec. (AW.)

Wiedeń, 11. sierpnia.

„N. Fr. Presse“ donosi z Paryża: Jak słychać, Lloyd George celem uniknięcia zerwania konferencji, które pociągnęłoby za sobą poważne skutki, zamierza podobno odnieść się do Ligi Narodów w sprawach, co do których nie osiągnięto porozumienia, a to na podstawie art. 13 i 15 traktatu wersalskiego. (PAT.)

trafili sobie zjednać Amerykanów. Dodaliśmy, że omawiany artykuł wyszedł z pod pióra znane go miliardera amerykańskiego Vanderlipa, bawiącego obecnie w Monachium.

WYDALANIE NIEMCÓW Z ALZACJI.

Strassburg, 11. sierpnia.

W dniu dzisiejszym od samego rana rozsyłane będą do szeregu Niemców w Alzacji i Lotaryngii rozkazy opuszczenia kraju. Odnośna lista obejmuje 500 nazwisk. Termin wyjazdu oznaczony za stał na sobotę wieczór. (PAT.)

ANGLIA REZYGNUJE ZE SWYCH WIERZYTELNOŚCI?

Paryż, 11. sierpnia.

„L'Oeuvre“ donosi, że Lloyd George na wypadek niedojścia do porozumienia na konferencji, ma zamiar poruszyć kwestię długów koalicyjnych i zaproponować rezygnację Anglii z jej pretensji. O ile taki projekt doszedłby do skutku, otworzyłby bardzo szerokie horyzonty. (PAT.)

RZĄD FRANCUSKI POPIERA POINCARÉ'GO.

Paryż, 11. sierpnia.

Do 10 bm. rano odbyła się pod przewodnictwem Milleranda Rada ministrów, której obrady poświęcone były obecnej sytuacji politycznej. Między innymi przyjęła Rada ministrów do wiadomości ostatnio wymienione depecze i wystosowała do Poincaré'go depecze, w której komunikuje mu swe stanowisko i jednogłośnie aprobuje w całej rozciągłości jego postępowanie. (PAT.)

JEST NADZIEJA POROZUMIENIA.

Paryż, 11. sierpnia.

Po wczorajszym posiedzeniu rady ministrów oświadczył minister spraw wewnętrznych w rozmowie z dziennikarzami, że nie wierzy w zerwanie konferencji londyńskiej. (PAT.)

Wysiłki Niemiec w celu odosobnienia Francji.

„FRANCJA ZWYCIEŻY ANGLJĘ I ZROBI Z NIEJ SWA PROWINCJĘ“.

Berlin, 11. sierpnia.

Berlińska „Vossische Ztg.“ w myśl obecnej polityki niemieckiej, dążącej do poróżnienia Francji i Anglii i nie cofającej się na tej drodze przed niczem, zamieszcza artykuł, w którym powiada, że Anglja lęka się obecnie Francji, zwłaszcza jej półtrzecia tysiąca aeroplanów, które w ciągu kilku dni byłyby w stanie zbombardować i zniszczyć całą Anglję, jej porty, fabryki i miasta.

Lęka się ogromnej francuskiej floty łodzi podwodnych, która w razie wojny odciąłaby Anglję kompletnie od świata, wstrzymała wszelki ruch okrętów, wszelki dowóz artykułów pierwszej potrzeby, byłaby w stanie Anglję zupełnie wygłodzić, a co najważniejsza, umożliwiłaby i ułatwiła wylądowanie wojsk francuskich w Anglii.

W razie wybuchu wojny angielsko-francuskiej — twierdzi dalej „Voss. Ztg.“ — nie ulega żadnej wątpliwości, że Francuzi zwyciężyliby i że Anglja stałaby się francuską prowincją.

To, że Niemcy widzą w poróżnieniu An-

glii z Francją, w odosobnieniu Francji i w ewentualnej wojnie angielsko-francuskiej jedyną prawie możliwość dojścia znowu do potęgi i jedyną możliwość odwetu, jest rzeczą znaną i zrozumiałą. Ale ciekawem jest, że dla tej swojej odei, a nawet dla jej propagandy — artykuł „Voss. Ztg.“ nie jest czem innym, jak tylko próbą poróżnienia Anglii i Francji — po-

Francja pragnie zapobiedz strasznej wojnie gazowej.

Wiedeń, 11. sierpnia.

„N. Fr. Presse“ donosi z Paryża, że rada ministrów na wczorajszym posiedzeniu, odbytem pod przewodnictwem Milleranda, oświadczyła się za kompromisem na konferencji londyńskiej i uchwaliła upoważnić Poincaré'go do pewnych ustępstw na rzecz Anglii.

Koła rządowe francuskie odmawiają bliższych szczegółów. Jak słychać, Poincaré ma się zrzec żądania granicy celnej nad Renem

i zamknięcia celnego Zagłębia Ruhry. Natomiast wedle wiarygodnych informacji, ma Poincaré zażądać udziału Francji lub wogóle aliantów w niemieckim przemyśle chemicznym i aeroplanowym. Nadto ma być na nowo podjęta myśl wprowadzenia nadzoru nad całym niemieckim przemysłem chemicznym celem przeszkodzenia fabrykacji gazów trujących i innych materiałów wojennych. (PAT.)

Tranzyt niemiecki do Rosji sow.

Warszawa, 12. sierpnia.

(m.) Wczoraj przedpołudniem odbyła się w biurze delegacji do rokowań polsko-niemieckich konferencja pod przewodnictwem prezesa delegacji polskiej min. Kazimierza Olszewskiego w sprawie tranzytu niemieckiego przez Polskę do Rosji i Ukrainy sowieckiej.

Tranzyt towarów niemiec. ma się odbywać

zgodnie z art. 22 traktatu Ryskiego z wyjątkiem towarów zakazanych, tj. przedmiotów uzbrojenia, ekwipunku wojskowego i wszelkich artykułów wojskowych.

Zasady tranzytu ustalone będą na specjalnej konferencji mającej się odbyć w Dreźnie we wrześniu b. r.

Niepoprawny ugodowiec p. Erazm Piltz.

RZĄD CZESKI WYKORZYSTYWAŁ GO DLA OSZUKIWANIA POLSKI.

Warszawa, 12 sierpnia.

(m) Stosunki polsko-czeskie znajdują się obecnie w poważnym napięciu. Pogłoski o ustąpieniu posła polskiego w Pradze p. Erazma Piltza nie są pozbawione podstaw.

W sferach politycznych zwracają uwagę, że ze strony Polski w stosunku do Czech poczyniono daleko idące awanse w myśl zamiarów posła

polskiego w Pradze. Polska nie domaga się niczego innego, jak tylko wypełnienia zobowiązań w sprawie Jaworzyny.

Poseł Piltz wyczerpał wszystkie argumenty, które nie znalazły jednak należytego zrozumienia ze strony Czech. Jest rzeczą zrozumiałą, że wobec niedania się tej misji, pos. Piltz chce wyciągnąć logiczne konsekwencje.

P. S. L. obstawia ważniejsze placówki państwowe.

(Telefonem on naszego korespondenta).

Warszawa, 12 sierpnia.

(m) W kołach sejmowych rozeszła się pogłoska, że został zmuszony do ustąpienia i wniósł swoją rezygnację dyrektor departamentu politycznego w Prezydium Rady Ministrów p. Witold

Gieżyński, który położył wielkie zasługi na tem stanowisku.

Następcą jego zostać ma wicedyrektor Departamentu administracyjnego Min. spraw zagranicznych dr. St. Srokowski, mąż zaufania PSL.

TELEGRAMY

ODBIÓR MIENIA NA G. ŚLASKU.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 sierpnia.

(m) Ministerstwo skarbu poczyniło zarządzenia celem przejęcia mienia na G. Śląsku, pozostałego po komisji międzykoalicyjnej. Na G. Śląsk udaje się w tym celu intendent Ministerstwa skarbu, aby mienie to przejąć według spisu inwentarycznego. Objekty, których sprowadzić nie opłacałoby się, zostaną sprzedane na miejscu w drodze licytacji.

ZIEMIA DLA KRESOWCÓW Z POGRANICZA.

Warszawa, 12 sierpnia.

(m) Komisja międzyministerjalna do spraw osadnictwa wojskowego przy Głównym Urzędzie Ziemiakom zajmowała się sprawą nadania ziemi drobnyim rolnikom, którzy z racji przeprowadzenia naszych wschodnich granic zostali odcięci od swoich gruntów lub też nie chcą pozostawać w granicach Rosji sowieckiej, z całym swym dobytkiem uciekli do Polski, często paląc pozostawione siedliska.

Ponieważ los tych ludzi obecnie jest nader ciężki, uchwalono dopomóc im w granicach możliwości przez nadanie odpowiednich działek z zapasów przeszłych na własność państwa na mocy ustawy z 17 grudnia 1920 r. Potrzebny na ten cel obszar ziemi obliczono na 10—15.000 ha.

POLSCY ROBOTNICZY DLA FRANCJI.

Warszawa, 11. sierpnia.

Francja zgłosiła zapotrzebowanie od sierpnia b. r. na polskich robotników, a mianowicie na 300 wykwalifikowanych, 500 niewykwalifikowanych górników, oraz większą liczbę robotników rolnych.

Zapotrzebowanie górników wykwalifikowanych ma być pokryte z byłej dzielnicy pruskiej, zaś niewykwalif. w części z województw b. Królestwa (180 rob.), w części z byłej dzielnicy austriackiej i Śląska Cieszy. (320 robot.). Robotników rolnych mają dostarczyć poszczególne urzędy pośrednictwa pracy. (AW).

WYJAZD NACZELNIKA PAŃSTWA.

Warszawa, 11. sierpnia.

Dzienniki donoszą: Dzisiaj o godzinie 14.40 wyjeżdża p. Naczelnik Państwa z Warszawy do Głębokiego przez Mołodeczno. (PAT.)

UKŁAD NIEMIEC Z BAWARJĄ.

Berlin, 11 sierpnia.

Dzisiaj przed południem zakończono formalnie rokowania między rządem Rzeszy a rządem bawarskim. Spisano protokół z przebiegu rokowań, który będzie przedłożony bawarskiej Radzie ministrów. (PAT.)

VOTUM ZAUFANIA DLA DE FACTY.

Rzym, 11. sierpnia.

Gabinet de Facty otrzymał votum zaufania. Za rządem oświadczyło się 247 głosów, przeciw 121 głosów.

Podczas dyskusji wielką mowę wygłosił między innymi socjalista Treves. Faszyści usiłowali mu przeszkodzić. Przemawiał także jeden z najlepszych mówców parlamentarnych Fedorsoni.

Po tem posiedzeniu sesja parlamentarna została ukonieczona. (PAT.)

„ŚMIERĆ SOCJALIZMU W ROSJI“.

Leafield, 12 sierpnia.

Omawiając proces eserów w Moskwie, „Temps“ pisze, że proces ten oznacza śmierć socjalizmu w Rosji. Rosja jest jedynym krajem, gdzie nie ma żadnej przyszłości. „Journal des Debats“ podkreśla, że wyrok wydany na eserów urąga wszelkim zasadom sprawiedliwości. (PAT.)

Katastrofa kolejowa pod Sanokiem w świetle urzędowym.

Warszawa, 12 sierpnia.

Krakowska dyrekcja PKP. przesyła następujący komunikat w sprawie katastrofy kolejowej, która się wydarzyła 7 bm. na stacji Nowosielce-Gniewosz, prostując zarazem mylne doniesienia niektórych pism:

Pociąg nr. 1396 z obciążeniem 796 ton, wyjechał ze stacji Nowosielce-Gniewosz popychaczem. Przed zwrotnicą wyjazdową, wskutek działania popychacza przy jednoczesnym hamowaniu par-

W komunistycznym caracie.

Haga, 11 sierpnia.

Jak donoszą moskiewskie „Izwestia“, proces przeciwko dwóm funkcjonariuszom Towarzystwa Nobla zakończył się wydaniem na nich wyroku śmierci. Wyrok wykonano. (PAT.)

Eitwese, 12 sierpnia.

Z Moskwy donoszą o dalszych aresztowaniach w kołach eserów. Także w Mińsku dokonano licznych aresztowań. Internowani w więzieniach w Niżnym Nowogrodzie socjalrewolucjonisci stawieni zostaną przed trybunał. (PAT.)

MOSKWA NIEZADOWOLONA Z KOMUNISTÓW NIEMIECKICH.

Berlin, 11. sierpnia.

„Rote Fahne“ publikuje odezwę komitetu wykonawczego międzynarodówki komunistycznej do robotników niemieckich wypowiadającą się przeciw wspólnej pracy socjalistów większości z socjalistami niezależnymi.

Komuniści muszą wyteżyć wszystkie swoje siły w tym kierunku, aby zmusić przewodców swej partji do zrezygnowania ze współpracy, dążąc do rozwiązania Reichstagu i rozpoczęcia walki o rząd robotniczy. (PAT.)

SYTUACJA W PORTUGALJI.

Berlin, 11. sierpnia.

Tutejsze poselstwo hiszpańskie komunikuje, że według doniesienia ministra spraw zagranicznych z Lizbony, nie powiódł się ogłoszony przez Centralny Związek zawodowy strajk generalny, ponieważ niektóre klasy robotnicze nie usłuchały wezwania. Rząd portugalski zarządził wszystkie środki potrzebne do utrzymania pokoju. Parlament uchwalił na przeciąg 15 dni stan wyjątkowy w Lizbonie i okolicy. Parlament obraduje w dalszym ciągu. Pokój nie został zakłócony. (PAT.)

FRANCUSKA ALZACJA.

Strassburg, 11. sierpnia.

Związek Syndykatu dziennikarzy alzackich wystosował pod adresem Poincaré'go depeszę, wyrażającą jak najenergiczniejsze poparcie stanowiska, zajętego przez rząd francuski. Związek stwierdza, że obywatele francuscy w Alzacji płacą o 40 proc. podatku więcej, aniżeli zamieszkał tam Niemcy. W końcu depesza zaznacza, że Alzaccyzy, którzy skosztowali jarzma niemieckiego, mieli sposobność poznać politykę Niemiec i zdają sobie z tego sprawę, że kapitały niemieckie są obecnie w niewłaściwy sposób przeznaczane na wszelkiego rodzaju inwestycje, ażeby rząd mógł następnie symulować niewypłacalność. (PAT.)

UPAŁY W SERBII.

Belgrad, 11. sierpnia.

W Serbji panują silne upały. W Belgradzie było wczoraj w cieniu 39 stopni Celsjusza. (PAT.)

Zmiana właściciela pisma „Times“. Z powodu choroby lorda Northcliffa, potentata prasy londyńskiej, grupa finansistów z właścicielem „Daily Expressu“ na czele rozpoczęła podobno pertraktacje o nabycie „Timesa“, będącego dotąd w posiadaniu lorda Northcliffa.

Czego żądają Niemcy w Polsce.

Warszawa, 11. sierpnia.

Przedstawiciele posłów niemieckich w Sejmie pp. Spickermann i Heike, przyjęci byli przez premiera dr. Nowaka, któremu złożyli oświadczenie o potrzebach narodowych Niemców w Polsce.

Konkretne życzenia Niemców sprrowadzają się do następujących punktów:

- 1) Zniesienie ograniczeń kolonistów niemieckich na Wołyniu, w Poznańskim i na Pomorzu.
- 2) Rozstrzygnięcie sprawy obywateli narodowości niepolskiej.
- 3) Uregulowanie szkolnictwa niemieckiego.
- 4) Zalegalizowanie Związku Niemców w Polsce z siedzibą w Łodzi.
- 5) Zniesienie organizacji Niemców, sprzecznych z konstytucją.

Wreszcie zabezpieczenie wolności wyborów i dopuszczenie do służby państwowej urzędników niemieckich.

Premier dr. Nowak obiecał te życzenia, życzliwie rozpatrzyć.

W międzyczasie Niemcy nie przestając atako-

wać Polski i jej rządu, skarżą się przed światem na swoje rzekome krzywdy. Świeżo powód do takiego niezadowolenia dał Niemcom zamieszkałym w Polsce projekt ustawy o języku państwowym, opracowany przez prof. Buzka.

Omawiając obszernie projekt ten, występuje „Lodzer Freie Presse“ przedewszystkiem przeciwko brzmieniu par. 1, postanawiającego, że wszystkie urzędowe ogłoszenia winny być sporządzane **wyłącznie w języku polskim** i żąda by w ciągu 20 do 25 lat ogłoszenia na zachodzie były polsko-niemieckie, na wschodzie polsko-rosyjskie.

W dalszym ciągu wymiennie się wymieniony dziennik za krzywdą (!) Ukraińców zamieszkujących terytorja „tylko czasowo przez Polskę okupowane“ i występuje przeciwko dzieleniu Ukrainy na kilka osobnych obszarów językowych i oświadcza się za **większym uprawnieniem języka rosyjskiego.**

Artykuł kończy się atakami na posła Buzka i zapowiada dalszą walkę w tym kierunku.

prof. Szymon Askenazy, prof. Kasznica, dr. Loewenherz i p. Łoś.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 sierpnia

(m) Posiedzenie rzeczoznawców w sprawie wschodniej Małopolski, które miało się odbyć wczoraj, z powodu nieobecności w Warszawie niektórych członków komitetu odroczono na dzisiaj.

Z DNIA.

PRZYJACIEL MÓJ DZIŚ SIĘ ŻENI

Przyjaciel mój dziś się żeni,
Szczęść Boże na drogę życia.
Niech grosz ma zawsze w kieszeń
I wierną mu będzie kicia.
Może tryb życia odmieni,
Może odwyknie od picia —
Przyjaciel mój dziś się żeni,
Szczęść Boże na drogę życia.

Podziwiam jego odwagę,
Zaiste to bohaterstwo,
Nawyczkom rzekłszy „apage!“
Bułeczkę zajadać czerstwą.
Na swej wolności przez blagę
Popelniać coś jak morderstwo —
Podziwiam jego odwagę,
Zaiste to bohaterstwo.

Lecz skoro się tak już stało,
To jednemu jeszcze życzę,
By znalazł nie tylko ciało,
Lecz serca owe słodczyce,
Co starczą na przyszłość całą,
Aż po starości gorytze —
Więc skoro się tak już stało,
To jedno mu jeszcze życzę,

Nemo.

Polska żąda rozgraniczenia pasa neutralnego.

KOMISJA DELIMITACYJNA LIGI NARODÓW PRZYBYWA W BIEŻ. MIESIĄCU.

Warszawa, 11. sierpnia.

Na skutek domagań się rządu polskiego, w powołaniu się na mającą uchwałę Rady Ligi Narodów, w końcu sierpnia przybyć ma do Warszawy komisja delimitacyjna Ligi Narodów dla wyko-

nania wspomnianej uchwały, dotyczącej rozgraniczenia pasa neutralnego, dzielącego Litwę Kowieńską od Rzeczypospolitej.

Wbrew pierwotnym przypuszczeniom, na czele tej komisji nie stanie pułk. Chardigny.

Rzeczoznawcy polscy do sprawy Małopolski wschodniej.

Lwów, 12. sierpnia.

Na podstawie uchwały Komitetu Politycznego Rady Ministrów, p. prezydent dr. Nowak wezwał rzeczoznawców dla rozpatrzenia sprawy Małopolski Wschodniej. Zadaniem zaproszonych rzeczoznawców ma być rozpatrzenie tej sprawy zarówno jako zagad-

nienia wewnętrznego, jak i zagadnienia międzynarodowego.

Onegdaj przed południem pod przewodnictwem prezydenta dr. Nowaka odbyło się właśnie pierwsze posiedzenie rzeczoznawców, po południu drugie. Udział w tem posiedzeniu brali pp.: prof. Michał Bobrzyński,

MARCELI PREVOST.

DONŻUANKI.

POWIEŚĆ.

(Przekład autoryzowany).

Przełożył

Kazimierz Bukowski.

CZĘŚĆ DRUGA.

(Ciąg dalszy)

... Nie oczerniono ciebie. Gdybym wierzyła niejasnym twierdzeniom i anonimowym denuncjacjiom, dawno już... zresztą, wołałam ufać. Dzisiaj... patrz! idź... Tam, na moim stole!... Otwórz ten plik aktów... Idźże! powtórzyła gwałtownie, zerwawszy się i stuknąwszy nogą.

Przez posłuszeństwo i przez lekliwą ciekawość usłuchał rozkazu. Kamila pozwoliła mu czytać, co mu się podoba. Ujrzała jak rzucił się na list chwytając się jakby miał morską chorobę i pochłoniawszy oczyma pismo, odzyskał znów pewność siebie i nabral żywszych kolorów.

— I cóż?

— Napisałem ten list, to prawda, odparł, ale byłem do tego zmuszony. Przymus moralny... bardziej naglący, niż lufa rewolweru. A napisałem to dla pani (nie śmiał już powiedzieć: dla ciebie). Tak, dla pani, Kamilo...

— Doprawdy? A więc to „dla mnie“ zapewnia pan pannę Julię Comber, modystkę u Lenteira, o pańskiej niezmiennej wierności i przedstawia jej pan okropny obowiązek, zmuszający pana w

interesie przyszłości was obojga do kocienia takiej wścieklej szkapy, jak ja... Takich słów użył pan w liście.

Gwałtowne łkanie przerwało jej dalsze słowa.

— Prostatku! zawołała zduszonym głosem. I ja ciebie kochałam!

Postanowił bronić się.

— Napisałem ten list i wiele podobnych, przyznaję... Napisałem je, chcąc ochronić panią przed zmartwieniem, a może przed zamachem. Dziewczyna ta była moją kochanką od pięciu lat. Mam z nią dziecko. Uwiadomiono ją o naszym stosunku. Straciła głowę. Grozi. Chce wszystkich zabić. — Słowo daję! uspokajam ją jak mogę. Mimo to skan dal...

Kamila przerwała mu:

— Niech pan przeczyta dwa doniesienia znajdujące się w teczce, a odnoszące się do panny Julii Comber i zaoszczędzi sobie niepotrzebnych wymówek. Pan ją zna od trzech miesięcy. Była uczciwa. Stała się pańską kochanką dopiero od sześciu tygodni. Wie o tem, że pan należy do mnie; liczy na interes, podobnie jak pan. Jesteście w porozumieniu z sobą.

Tym razem Dutrier był zmieszany. Zdobył się tylko na urywany belkot:

— Tak!... to prawda... byłem nieuczciwy. Byłem szalony... Czyż można być panem swego tem peramentu? Są chwile, gdy nie mogę zapanować nad sobą, jestem jak pijany... Chodzę, mówię, piszę na ślepo. (Zbliżył się do niej). Wiesz, że w takich chwilach jestem brutalny...

Mówił jej w oczy; chciał ją objąć. Potężne uderzenie pięścią w nos, pod którym zachwiał się i zatoczył, przekonało go, że kobieta ta była do-

skonałe wytresowana we wszystkich sposobach samoobrony.

— Kupler! szepnęła.

W strasznym milczeniu mierzyli się oczyma. Dutrier cofnął się i stanął. Kamila usiadła na kanapie. Z małej torbeczki podręcznej wyjęła lusterko, puder i poprawiła sobie twarz i włosy. Potem rzekła:

— Panie Dutrier, opuści pan Bank jeszcze dzisiaj.

— Ale mój kontrakt...

— Pański kontrakt, który przed chwilą przeczytałam daje mi prawo rozstania się z panem wedle mej woli pod warunkiem wypłacenia panu sześciomiesięcznej płacy. Wynosi to dwadzieścia pięć tysięcy franków. Kasa ma polecenie wypłacenia panu pięćdziesięciu tysięcy.

Zamilkła na chwilę i wstawszy dodała:

— Zarobił je pan uczciwie!

Mierzyła go wciąż wzrokiem. W oczach jego czytała myśli przesuwające się jak na ekranie kinematografu: „Pięćdziesiąt tysięcy... Do diabła! to dużo!... Ale tracę ją... chociaż mogę ją otumanić. Ba!... jest zbyt uczciwa, nie potrafię...”

Skończyło się na przybraniu postawy obrażonej godności. Twarz jego nabrała znów żywych kolorów. Wyprostował się i rzekł uległym głosem:

— Pani, muszę się podać. Przez trzy lata poświęcałem temu domowi wszelką pracę mej myśli. Stwierdzam, że zostałem obecnie odprawiony dla powodów, które nie powinny mieć żadnego wpływu na...

(C. d. n.)

Pani Walewska (Milość Napoleona)

wspaniały dramat w 6 aktach, dziś w sobotę 12. b. m. w KINIE LEW.

Lwów łącznikiem naszego handlu z Rosją.

Lwów, 12. sierpnia.

Sprawie naszych stosunków handlowych z Rosją poświęca artykuł wstępny krakowski „Ilustrowany Kurjer Codzienny“ w numerze wczorajszym, przyczem czyni następujące trafne uwagi:

„Cały układ naszego życia stawia nam z coraz większą wyrazistością przed oczy problem gospodarczej ekspansji do Rosji. Wszyscy rozumiemy, że Polska musi opanować choćby częściowo rynek rosyjski, jeżeli nie chcemy oddać go zupełnie w ręce Niemiec. A wszyscy rozumieją także, że gospodarcze opanowanie Rosji przez Niemcy oznaczałoby uczynienie z niej w przyszłości zupełnego wasala Prus. Ustalenie szlaku, którym handel polski mógłby pójść na wschód jest pierwszą, niemal przedwstępną akcją, którą musimy podjąć.

Gdzie więc jest nasza „brama wypadowa“ do Rosji?

W dwóch tylko miejscach wiodą dwie arterie komunikacyjne. Pierwsza to na Warszawę, (via Mińsk—Baranowicze); druga — to droga między

Prypecią a Dniestrem z punktem ciężkości we Lwowie. Idzie o to, który z tych szlaków, ma Polska wybrać dla swej ekspansji gospodarczej do Rosji.

Pozornie się wydaje arterja Warszawa—Moskwa najpoważniejszą. Bliższe jednak zbadanie rzeczy wykaże, że **rodzaj takiej linja ta nie odegra.** Trzeba bowiem zdać sobie sprawę z tego, iż północny rynek rosyjski objęli już i opanowali Anglicy i Niemcy — drogą na Królewiec oraz Archangielsk. To też nasza konkurencja przez Baranowicze byłaby z góry skazana na niepowodzenie. Natomiast rynek południowo-wschodni pozostaje ciągle otworem i czeka na zdobywcę. Można więc mieć nadzieję powodzenia na tych terenach gdyż ze względu na bliskość towar polski może być tu znacznie tańszy, niż towar angielski, czy niemiecki via Królewiec—Petersburg.

Lwów zatem stać się winien w najbliższym czasie centrum, z którego popłynąć winny strumienie polskich towarów na „Wschód“.

Zaliczki urzędnicze w teorii i praktyce.

Lwów, 12. sierpnia.

W powyższej sprawie poruszonej przez nas w jednym z ostatnich numerów „Gazety Porannej“ piszą nam z miasta:

Być może, że Ministerstwa — szczególnie zaś Ministerstwo skarbu — owiane są najlepszym duchem dopomożenia w dzisiejszych ciężkich czasach licznej rzeszy pracowników państwowych. Cóż, kiedy miejscowe władze naczelne, w których widocznie pokutuje jeszcze klątwa austriackiego biurokratyzmu, wntwecz obracają najlepsze zamiary w tym kierunku.

I tak np. Rada Ministrów poleciła udzielać pracownikom w miarę indywidualnego rozpatrzenia wnoszonych prośb, zaliczek w wysokości dwu, a nawet trzymiesięcznej płacy, spłacalnych w 6-ciu do 12-tu ratach. Tymczasem przeważna

część tutejszych instytucji rządów, jak: Okręgowa Izba Skarbowa, Dyrekcja poczt i telegrafów, Dyrekcja kolejowa i inne, zasłaniają się brakiem kredytu t. zn. brakiem odpowiednich funduszków przez władze centralne w Warszawie na ten cel przyznanych i zaliczek nie udzielają!

W Dyrekcji kolejowej n. p. na drzwiach wchodowych do biura referenta spraw zaliczkowych od dwu miesięcy wisł już tablica z napisem: „Z braku funduszu zaliczek się nie udziela; interesentów się nie przyjmuje“!

A jednak jest to argument dość nie przekonujący, bo przecież raty na udzielone już poprzednio zaliczki wpływają stopniowo co miesiąc, z kwot więc napływających możnaby choć w ograniczonych rozmiarach udzielać dalszych zaliczek.

Środek na „pasek“ mieszkaniowy.

USTAWA, KTÓREJ NIKT NIESTETY NIE PRZESTRZEGA.

Lwów, 12. sierpnia.

Wobec bezkarności, jaką nasze władze kompetentne otaczają rosnący z każdym dnem „pasek“ mieszkaniowy, który u nas przewyższył nawet Warszawę, pomimo że bezwarunkowo Lwów posiada lokali niezamieszkałych lub zamieszkałych nieodpowiednio najwięcej ze wszystkich miast Polski — nie będzie rzeczą zbyteczną przypomnieć ważniejsze punkty ustawy o obowiązku zarządów gmin miejskich **dostarczania pomieszczeń** (z dn. 4. kwietnia 1922 r. Dz. Ust. Rzpt. z 10 maja 1922 r. Nr. 33):

Art. 1. W razie ujawniającego się braku mieszkań zarządy gmin miejskich mają obowiązek dostarczenia mieszkań dla:

1) przedstawicieli Rządów państw obcych, akredytowanych przy Rządzie Rzeczypospolitej Polskiej, oraz cywilnych i wojskowych członków misji tych państw;

2) posłów do ciał ustawodawczych w miejscu obradowania tych ciał;

3) funkcjonariuszów państwowej służby cywilnej, sędziów, prokuratorów, profesorów i nauczycieli szkół państwowych, oraz publicznych szkół powszechnych, powołanych do służby nie w drodze umowy, lecz w trybie mianowania na stanowiska służbowe w urzędach publicznych, mających stałą siedzibę w danej gminie;

4) oficerów i równorzędnych im osób wojskowych, mających stały przydział służbowy w danej gminie.

Art. 2. Zarządy gmin miejskich obowiązane są na cel, w art. 1 przewidziane, dostarczać przedewszystkiem odpowiednich mieszkań i pomieszczeń własnych lub dobrowolnie przez osoby prywatne ofiarowanych. O ile zaś takich nie posiadają, mają prawo zajmować mieszkania, względnie części mieszkań, stosownie do następujących postanowień.

Art. 3. Prawo zarządów gmin miejskich zajmowania mieszkań na cele, wskazane w art. 1, dotyczy mieszkań i pomieszczeń: 1) nie zamieszkałych, 2) **niedostatecznie zużytkowanych**, 3) zajętych przez przedsiębiorstwa, przeznaczone do zabawy lub gry, 4) opróżnionych przez osoby, wydalone z gminy rozporządzeniem władz rządowych, 5) utrzymywanych przez osoby, posiadające bez uzasadnionej przyczyny więcej niż jedno mieszkanie w obrębie Państwa Polskiego, 6) wynajętych, podnajętych lub odstąpionych fikcyjnie w oczywistym zamiarze obejścia niniejszej ustawy.

Art. 4. Za mieszkania i inne pomieszczenia nie zamieszkałe i podlegające zajęciu w całości uważa się te, które są:

1) całkowicie próżne, a stanowią całość z wyjątkiem wynajętych, a przez nowego lokatora **jeszcze nie objętych**, o ile jednak wprowadzenie się nowego lokatora następuje z przyczyn uzasadnionych nie później, niż w dni 8 od daty opróżnienia się mieszkania;

2) używane wyłącznie jako składy sprzętów

domowych, rzeczy lub towarów, a są z przeznaczenia lokalami mieszkalnymi, choćby nawet właściciel mieszkania lub ruchomości w nim znajdujących się pozostawił tam osobę do nadzoru tychże. Ruchomości te winny być w razie zajęcia lokalu usunięte i złożone w odpowiednim składzie na koszt i ryzyko ich właściciela.

Art. 5. Za niedostatecznie zużytkowane i podlegające częściowemu zajęciu uważa się:

1) mieszkania z ilością pokoiów do 6 włącznie, z których **żaden nie jest podnajęty**, o ile w tych mieszkaniach ilość pokoiów przekracza więcej niż o 1 ilość faktycznych mieszkańców; mieszkania zaś większe, o ile w nich przypada dodatkowo **mniej niż po 2 faktycznych mieszkańców na każdy pokój powyżej sześciu**,

2) mieszkania, posiadające sublokatorów, o ile ilość pokoiów, zamieszkałych przez posiadacza lokalu, przekracza normy, ustalone w punkcie 1 niniejszego artykułu, ilość zaś pokoiów, zajętych faktycznie przez sublokatorów, jest większa od ich liczby.

Zajęciu podlega tylko ilość pokoiów, przekraczająca wskazane wyżej normy. Przy obliczeniach stosunku pokoiów do ilości mieszkańców nie są brane w rachubę alkowy, kuchnie, przedpokaje, łazienki, uwzględniane są natomiast wyjątki, ustalone w art. 6.

Art. 6. Nie podlegają zajęciu:

1) mieszkania w budynkach, stanowiących własność państwa, kościołów wszelkich wyznań i uznanych przez Państwo związków religijnych oraz instytucji użyteczności publicznej;

2) mieszkania i części mieszkań niezbędne dla wykonywania zawodów wolnych, jak np. gabinety, poczekalnie i pracownie;

3) niezbędne lokale zarejestrowanych i czynnych organizacji zawodowych, kulturalnych oraz szkół, internatów i burs prywatnych, jak również lokale handlowe i przemysłowe, zależnie od przestrzeni i ilości zatrudnionych pracowników z uwzględnieniem rodzaju przedsiębiorstwa;

4) mieszkania, względnie części mieszkań, opróżnione czasowo przez wyjazd wszystkich lub części mieszkańców z ważnych powodów, jak np. ferie, odpoczynek, kurację, o ile stan całkowitego opróżnienia nie trwa dłużej niż cztery miesiące i o ile mieszkanie należy wogóle do kategorii niedostatecznie zużytkowanych;

Art. 19. W celu ułatwienia wykonania niniejszej ustawy zarządy gmin mogą wydawać za zgodą ministra spraw wewnętrznych postanowienia, obowiązujące, mocą których mają prawo:

1) zabierać, by lokale, które przed wejściem w życie niniejszej ustawy były używane jako mieszkalne, były przeznaczone na inne cele, jak n. p.: na fabryki, warsztaty, składy, banki, lokale handlowe;

2) nakazać, by właściciele domów i posiadacze mieszkań zgłaszali do zarządu gminy, względnie do urzędu przezeń wyznaczonego, znajdujące się w ich domach lub mieszkaniach lokale, zaliczone przez niniejszą ustawę do kategorii nie zamieszkałych i niedostatecznie zużytkowanych;

3) zarządzić wreszcie, by w danej gminie odstępowanie praw najmu przez najmościerców osobom trzecim mogło się odbywać jedynie za zgodą zarządu gminy.

Powyższą ustawę uzupełnia rozporządzenie Ministra spraw wewnętrznych z dnia 13. czerwca br., wydane w porozumieniu z Ministrem sprawiedliwości.

Art. 4. tego rozporządzenia brzmi: W mieszkaniach do 6 pokoiów włącznie przedstawia się stosunek mieszkańców do ilości pokoiów w następujący sposób: 1 osoba ma prawo do 2 pokoiów, 2 osoby do 3, 3 osoby do 4, 4 osoby do 5, 5 osób do 6 pokoiów.

W mieszkaniach zaś powyżej 6 pokoiów na każdy pokój powyżej 6 liczy się po 2 osoby, tak, że na przykład na: 7 pokoiów przypada 7 osób, na 8 — 9, na 9 — 11, na 10 — 13 i t. d.

W mieszkaniach, w których prócz najmościercy są sublokatorowie, stosują się do części mieszkania zajętej przez najmościercę normy, ustalone w p. 1 art. 5 ustawy, zaś w części lokalu, zajętej przez sublokatorów, oblicza się ilość pokoiów. według tego ile faktycznie podnajemcy tych poko-

ów zajmują z tem ograniczeniem, iż ilość pokoi nie może przekraczać liczby sublokatorów.

Art. 10. Jeżeli osoba korzystająca z przydzielonego lokalu przestanie pełnić funkcje uzasadniające przydzielenie, zarząd gminy miejskiej winien orzec o tem, wyznaczając odpowiedni termin do opróżnienia mieszkania. W razie samowolnego wtargnięcia osoby nieuprawnionej do mieszkania zarekwirowanego, zarząd gminy miejskiej, względnie urząd mieszkaniowy zarządza natychmiastową eksmisję za pośrednictwem organów policji.

Budżet na rok 1923.

W dniu 1 września rb. upływa termin, w którym wszystkie urzędy centralne winny złożyć w Ministerjum skarbu projekty budżetów na rok 1923.

Pomimo przyspieszonego tempa prac w kierunku przygotowania nowego preliminarza budżetowego wątpliwą jest rzeczą, aby wszystkie urzędy zdążyły wnieść do Ministerjum skarbu swe wnioski w terminie powyższym.

Produkcja kopalń g.-śląskich. W polskich kopalniach skarbowych G. Śląska wydobyto 248.992 ton węgla. Wywieziono koleją 175.770 ton. Na składach było węgla 49762 tony. Wagonów zamówiono 26.315, zaś dostarczono 18.931.

Łódź przed sezonem zimowym. Z Warszawy telefonują (m): W związku z nadchodzącym sezonem zimowym fabryki łódzkie otrzymują wielkie zamówienia. W ostatnich 2 tygodniach przybyło do Łodzi przeszło 60 wagonów wełny dla tamtejszych fabryk.

Opłaty stemplowe od listów przewozowych. W pobieraniu opłat stemplowych od dokumentów przewozowych zarządza została zmiana. Opłatę stemplową w kwocie 50 marek, którą uiszcza się za każdy list przewozowy na przesyłkę towarową pospieszną lub zwykłą, będzie się odtąd przekazywać wraz z należnościami przewozowymi do stacji przeznaczenia, jeżeli nadawca wysłał przesyłkę w komunikacji wewnętrznej państwa i przekazuje wszelkie opłaty do pobrania przez odbiorcę. Wspomnianą opłatę będzie więc w tym wypadku uiszczał odbiorca, przy podjęciu przesyłki. Jeżeli zaś nadawca opłaca należności przewozowe w stacji nadawczej, to musi on również uiszczyć opłatę stemplową w kwocie 50 mk. Opłaty stemplowe za listy przewozowe na przesyłki nadane za granicę lub do obszaru wolnego miasta Gdańska pobiera się zawsze od nadawcy przy nadaniu przesyłki bez względu na to, czy koszt przewozu ponosi nadawca, czy odbiorca. Praktykowane dotychczas naleplanie znaczków stemplowych za 30 względnie 90 fenigów na dokumentach (listach) przewozowych jest odtąd zbędne.

Odnaczenie. Znana i ceniona literatka p. Maria Kazecka, za udział czynny w obronie Lwowa odznaczona została onegdaj przez Ministra spraw wojskowych — krzyżem walecznych.

† **S. p. Józef Zaleski,** wicekustosz Biblioteki Ossolińskich, zmarł po ciężkich cierpieniach w 39 rok użycia, w Starym Sączu.

(Ka) **Na Złot Sokoli w Poznaniu.** Wczoraj o godzinie pół do dziesiątej odjechały z dworca głównego specjalnym pociągiem gniazda sokole ze Lwowa i miast Małopolski wschodniej na I. Wielkopolski Złot Sokoli w Poznaniu — który odbędzie się w dniach 13, 14 i 15 bm.

Strajk rolny w Poznańskim. Minister pracy i opieki społ. p. Darowski wyjechał ponownie do Poznania w związku z panującym tam strajkiem rolnym.

Zgon ofiary pojedynku. W środę zmarł w Warszawie w szpitalu Dzieciątka Jezus Tadeusz Przyłuski, ranny podczas pojedynku w Radości z zabitym Gertnerem.

Pożyteczna placówka prasowa. Za taką można uznać wychodzący we Lwowie miesięcznik pt.: „Handel Wschodni“. Miesięcznik ten, poświęcony sprawom handlu i przemysłu polskiego, nawołuje wytrwale do ekspansji gospodarczej na wschód, gdzie ubiegają nas obcy i doskonale orientuje doborem fachowych artykułów i bogactwem barwnych, realnych inseratów.

Podwyższenie taryfy kolej. za przewóz drzewa i węgla.

Warszawa, 11. sierpnia.

Ministerstwo kolei żelaznych komunikuje: Nowa taryfa kolejowa, wprowadzona od 1 b. m. ujawniła pewne usterki, uwarunkowane zmiennością naszych stosunków gospodarczych. W pierwszym rzędzie nastąpiło niżenie o 25 proc. taryfy na eksport drzewa obrobionego i podkładów. Uchwalone w końcu z. r. pod wpływem znacznej zwyczajki naszej marki taryfy straciły swą rację bytu dzisiaj, kiedy skutkiem spadku marki waluty zagraniczne, a z nią i ceny na drzewo znacznie wzrosły.

Zrozumiałem jest przeto stanowisko Ministerstwa kolei, które będąc największym spożywcą podkładów kolejowych i węgla, i jako taki zmuszone do płacenia znacznie wyższych cen, uznało za słusne podnieść odpowiednio opłaty za przewóz tych towarów, a stanowisko to podzieliły i inne Ministerstwa, jak skarbu, handlu i przemysłu, robót publicznych i rolnictwa. To też uchwalono znieść taryfę eksportową na drzewo, przenosząc jednocześnie podkłady z klasy IV do III, jak również podwyższyć taryfę na węgiel z klasy VI do V. (PAT.)

MINIATURY.

Jałmużniczki.

Raz w tygodniu lwowscy OO. Bernardyni rozdzielają zebraną w kościele jałmużnę między ubogich, wstydzających się żebrać. Suma zebranych pieniędzy dzieli się przez ilość obecnych kandydatów (najzupelniej równy podział!) i na tem nie ma żadnych nieporozumień.

Gorszą jest chwila, gdy zebrani w korytarzu pasywnym kandydaci a raczej kandydatki (bo tych jest większość) musztrują się wzajemnie i starają się nawzajem wyeliminować z grona kompetujących. Byłem niedawno świadkiem takiej sceny.

— Pani aż pęcznieje od tłuszczu... Nie wstyd pani, zabierać innym te parę marek?

— Od tłuszczu? Z głodu spuchnęłam, wie pani! Pomacaj mnie pani po brzuchu... no, nie pecherz wołowy?

— Jakby ją miała pierścionki na palcach, jakby tu nie chodziła.

— Do mnie pani pije?

— Albo jest tu druga z pierścionkami?

— Chce pani, abym sprzedała obrączki ślubne po nieboszczykach mężach?

— Tyłu ich pani miała i zostawiła panią gołąbosą?

— Nie gołą i nie bosą, a obrączek nie zdejmę, bo za ciasno schodzą.

— Aha! Tyje pani!

— Nie tyje, tylko palce mi zgrubiały od harówki, od zgrzyoty.

— Co tam pani ma pod peleryną? Bo zalatuje jakby pieczona kielbasa.

— Juści, pani ino kielbasa w głowie!

— Pokaż pani, nie wstydz się pani.

— Albo mi to mus, pelerynę przed panią podusić?

— Jak pani niema innych łachów pod spodem, to lepiej nie.

— Nie gadaj pani tyle, aby Ojciec nie zobaczył w paniny gębie tego złotego zęba!

— Pani mi go sprawiła?

— Głupia byłabym. Ale kto ma złoto w pysku, niech idzie do Żorża, nie do kruchty.

— Odkąd-że to moda, w kapeluszu po prośbie chodzić?

— Ona myśli, że kapeluszu więcej dostanie.

— A pani co tu robi? Wczoraj widziałam panią na Wałach czereśnie jeść.

— Mogła pani poprosić, byłabym pani parę dała.

— Komu pieniądze na czereśnie potrzebne, ten miech się stąd zabiera.

Pani ma fioła we łbie!

O te parę marek tyle obraży Bożej.

Niech się zagryzą, będzie nas mniej.

Cicho! Ojciec idzie!

KRONIKA.

Lwów, 12. sierpnia.

MILJARD NA WYBORY.

W wykonaniu ustawy o nowej ordynacji wyborczej Minister spraw wewnętrznych wystąpił do Ministerstwa skarbu z wnioskiem o uzyskanie kredytów dodatkowych, niezbędnych w celu zorganizowania biur wyborczych.

Wysokość tych kredytów ma wynosić przeszło miliard marek.

—o—

KOLEJE NIE REZERWUJĄ MIEJSC W WAGONACH.

Ministerstwo kolei żelaznych komunikuje: Ze względu na powiększenie się ilości pociągów pasażerskich i wobec dalszego postępu w uporządkowaniu ruchu osobowego na polskich kolejach państwowych, zniósł ministerstwo kolei żelaznych wprowadzoną w r. 1919 ze względu na ówczesne stosunki, dość szeroko stosowaną zasadę rezerwowania miejsc w pociągach pasażerskich dla urzędników państwowych, udających się w podróży służbowych itd.

—o—

Redaktor naczelny „Gazety Porannej“ p. Stanisław Zachariasiewicz wyjechał na urlop wypoczynkowy.

Kierownictwo redakcji objął zastępca naczelnego redaktora p. Juliusz Jeyde.

Delegacje u premiera. Prezydent Ministrów przyjął wczoraj szereg delegacji, między innymi delegację Związku Ziemiaków oraz delegację nauczycieli szkół wyższych i średnich.

Cholera zabrała w Polsce 23 ofiary.

CHORUJĄ I UMIERAJĄ PRZEWAŻNIE UCHODZCY Z ROSJI SOWIECKIEJ.

Warszawa, 11 sierpnia.

Dotychczas skonstatowano na całym obszarze Rzplitej 41 wypadków cholery, z czego 38 w Równem. W liczbie tych ostatnich, 32 wypadki zdarzyły się wśród repatriantów. Z ogólnej liczby chorych zmarło 23. Duża śmiertelność tłumaczy się wycieńczeniem repatriantów, których organizm nie jest zdolny przetrzymać ciężkiej choroby.

Podjęto energiczną walkę z epidemią zarówno przy pomocy izolacji w szpitalach chorych i ich rodzin, jak przez przymusowe szczepienie. Naczelna komisja do walki z epidemią jest przygotowana do akcji i opanowuje w zupełności sytuację. (AW.)

200 ofiar katastrofy kopalnianej w Sierszy?

20 zabitych. — 190 żywcem zakopanych.

Lwów, 12 sierpnia.

Agencja Wschodnia otrzymuje dodatkową wiadomość o zalaniu przez ulęgę kopalni węgla w Sierszy przed kilku dniami donosiła-

my. Mianowicie 20 osób straciło wówczas życie, a co do 190, nie wiadomo czy żyją, znajdują się bowiem dotąd pod ziemią i nie zdołano jeszcze do nich dotrzeć.

Numer Targowy „SZCZUTKA“

Ukaże się w dniu 6. września w nakładzie 30.000 egzemplarzy i poświęcony w całości jesiennym Targom Wschodnim we Lwowie, zawierać będzie prace pierwszorzędných mistrzów pióra i pędzla. Specjalny dział reklamy artystycznej wedle wzorów tygodników zagranicznych, będzie nowością, która wystawcom i przemysłowcom polskim da po raz pierwszy sposobność niecodziennej i skutecznej propagandy ich wytwórczości.

Jeszcze o denuncjacjach Fanny Dittner.

Lwów, 12. sierpnia.

(d) Onegdaj zamieściliśmy sprostowanie, które nadesłał nam adwokat dr. Zdzisław Stankiewicz w imieniu swojej klientki, osławionej Fanny Dittner, odnośnie do artykułu, omawiającego jej proces, mający się odbyć we wrześniu b. r. przed trybunałem orzekającym.

Dziś chcemy skonstatować, że w sprostowaniu tem Fanny Dittner przyznaje sama, iż denuncjowała różne osoby wobec władz austriackich, a swoje denuncjacje stwierdza słowami: „w administracji wojskowej komunikowała donosy wysoko postawionym osobom“.

Obronca dr. Stankiewicz na wytłumaczenie tego postępowania Fanny Dittner powiada, że „działała jako patriotka austriacka“. Tymczasem z obszernego aktu oskarżenia wynika, iż prokuratura oskarża Dittnerową o najwykłępsze fałszywe denuncjacje, — które to wstrętne działanie z patriotyzmem austriackim nie ma nic wspólnego.

Wynika stąd, że dr. Stankiewicz usiłuje prosto uczynić z Fanny Dittner ofiarę ludzkich intryg i nienawiści z tytułu jej „patriotyzmu austriackiego“, a tem samem nadać zgóry rozprawie tło polityczne, pomimo bra-

ku jakichkolwiek cech tej brudnej sprawy w tym kierunku.

Dalej adwokat dr. Stankiewicz twierdzi, że „nieprawdą jest, jakoby Fanny Dittner wiele osób niewinnych unieszczęśliwiła i zrujnowała, a innych zaprowadziła w mury więzienia austriackiego“. Z tym argumentem niema potrzeby wcale rozprawić się, bo przecież za to właśnie Fanny Dittner popadła w stan oskarżenia. Przypomnimy tu tylko jeden z licznych faktów, mianowicie zamknięcie artystki Julji Załęskiej w Talerhofie przez siedm miesięcy jedynie na podstawie fałszywej denuncjacji Fanny Dittner. Że ohydne te oszczercze denuncjacje „patriotki austriackiej“, rzucone na p. Załęską i dyr. Strzałkowską, nie pozostają w żadnej łączności z polityką, ujawni to najdokładniej sama rozprawa.

Nie można też pominąć milczeniem twierdzenia Dittnerowej, jakoby mogła ona swoim majątkiem swobodnie dysponować. O-tóż stwierdzić należy, że tak nie jest, gdyż kamienica jej przy ulicy Klonowicza 1. 8 jest zaskwestrowana przez sąd na pokrycie kaucji, za którą Dittnerowa została wypuszczona z więzienia.

Tyle na dziś. — Do sprawy tej naturalnie jeszcze powrócimy we właściwej porze.

(—) O służbę bezpieczeństwa we Lwowie. W czasie urlopu podinsp. policji p. Nowodworskiego, kierownika Urzędu śledczego, przeniesiono z tegoż urzędu do poszczególnych komisariatów policji sześciu najbardziej wytrawnych funkcjonariuszy, a w miejsce ich przydzielano zupełnie nowych, ze służbą śledczą i stosunkami lwowskimi nie tak dokładnie obeznanych. Ponieważ do kompetencji Urzędu śledczego należą ważniejsze sprawy kryminalistyki miejscowej, do których prowadzenia potrzeba ludzi rzeczywiście rutynowanych, bynajmniej w niczem nie uwłaczając funkcjonariuszom obecnie do Urzędu śledczego przydzielonym — wyrażamy powątpiewanie, czy tego rodzaju zmiany są w interesie publicznego bezpieczeństwa wskazane.

Stypendja. Z fundacji Dr. A. Lachowicza nadane będą stypendja po 100 do 200 tysięcy marek rocznie. Bliższe warunki na tablicy ogłoszeń w Tymczasowym Wydziale samorządowym we Lwowie.

(—) Zakwestjonowanie złota pochodzącego z rabunku. Na dworcu kolejowym w Przemyślu przytrzymano niedawno Berka Morgensterna, rodem z Chełma i Nusyna Zimmera z Dunajowa. Przy rewizji osobistej znaleziono przy rich wiele srebrnych i złotych przedmiotów, jak zegarki, pierścionki, kołczyki, drogie kamienie, złote zęby, dalej 90.000 mkp. i 200 lei rum. Niektóre z precjozów były połamane. Wartość zakwestjonowanych przedmiotów wynosi kilka milionów. Zachodzi podejrzenie, że kosztowności te pochodzą z rabunku. Obydwaj podejrzani zdołali zbiedz i wszelkie poszukiwania za nimi pozostały na razie bez rezultatu.

(—) Krwawe pobicie kochanki przez apasza. Znany na bruku warszawskim apasz, wielokrotnie karany za kradzieże i inne przestępstwa, Józef Rybczyński, obecnie dozorca realności przy ul. Rejtana 6 we Lwowie, pobił ciężko swoją kochankę, rej. prostytutkę M. Zielińską. Pobitą oddano do leczenia szpitalnego.

(—) Śmiertelny krwotok. Katarzyna Hajduk (l. 47), przejeżdżna ze Złoczowa, uległa na ulicy św. Mikołaja tak silnemu krwotokowi wewnętrz-nemu, że schroniwszy się do sieni realności pod l. 23, wyzionęła tam ducha.

(—) Pokasanie przez wściekłą... świnię. Przed tygodniem został pokasany 13-letni Kazimierz Kubasiewicz, zamieszkały przy ul. Kleparowskiej, przez świnię. Z powodu nieleczenia rany zaczęły ropieć, wskutek czego oddano go pokasanego do bakteriologicznego instytutu przy ul. Piekarskiej, celem zbadania.

Dlaczego straż spóźniła się do pożaru.

WYJAŚNIENIE NACZELNICTWA STRAŻY W SPRAWIE POŻARU PRZY UL. LEONA SAPIEHY.

Lwów, 12 sierpnia.

Odnośnie do notaki Dyrekcji pocztowej we Lwowie, zamieszczonej przez nas dnia 12 bm. pt.: „Telefon pożarowy nie funkcjonuje“, Naczelnictwo miej. Straży pożarnej we Lwowie nadsyła nam wyjaśnienie, które w wręcz odmiennem świetle przedstawia przyczynę późnego zjawienia się naszej straży w wypadku pożaru przy ul. Leona Sapiehy w dn. 17 lipca. Brzmi ono:

„Prawdą jest, że straż pożarna została zaalarmowana w dniu 17 lipca br. o pożarze przy ul. Leona Sapiehy 1. 21 o godz. 2 m. 20 w nocy telefonicznie bezpośrednio przez posterunek obserwacyjny na wieży ratuszowej; nieprawdą natomiast jest, jakoby o powyższym wypadku zawiadomiona została Straż pożarna przez główną centralę pocztową, względnie pośrednio przez centralę telefoniczną w Magistracie.

Również według zasiągniętych informacji w komisariacie P. P. dzielnicy VI. u p. komisarza Kazimierza Potoczno, który osobiście starał się o połączenie telefoniczne ze strażą pożarną, „niepraw-

(—) Przepadł bez śladu służący adwokata dra Hławatego, Józef Kudrzycki, zamieszkały przy ul. 3 Maja 5. Wyszedłszy z domu 10 bm. wraz z kluczami od mieszkania adwokata i do dziś nie powrócił. Zachodzi podejrzenie, że musiał on uleść jakiemuś nieszczęśliwemu wypadkowi.

(—) Włamania. Jakiś złodziej dostawszy się przez otwarcie drzwi podrobionym kluczem przy ul. 29 Listopada 3, skradł po rozbiciu szafy kołczyki z brylantami wartości 600.000 mk. — Z mieszkania zaś Ireny Lindowskiej przy ul. Dąbrowskiego 4 skradziono biżuterję wartości pół miliona mk.

(—) Przejechania. Izaak Winter (l. 65), został wczoraj przejechany w śródmieściu przez jakiś powóz, zaś na Konstancyne Rawską, zamieszkałą przy ul. Jagiellońskiej 11 a, wiechał na placu Krakowskim gospodarz z Kościejowic. Obie ofiary zaopatrzyły pogotowie ratunkowe.

(—) Poparzenie kalafonja. Złotnik Szilner Fryderyk poparzył sobie ciężko rękę roztopioną kalafonją. Po zdarciu z ręki na pogotowiu skorupy zastygłej kalafonji odwieziono poparzonego do szpitala.

(—) Nasze służące. Anna Stećków, zamieszkała przy ul. Królowej Jadwigi 38 a, doniosła policji, że służąca Anna Kardasz skradłszy jej 20.000 mk. ukłoniła się.

(—) Szczęśliwie ktoś zgubił 10 bm. w nocy koło szpitala okręgowego 45.000 mkp. Przechodzący tamtędy prokurator sądu okręg. p. Z. P., znalazł tę kwotę i zdeponował ją na policji.

PODKŁADKI na plankę stopę i ochronnicze na odmrożenia okosine — polowane przez WP. Iokarzy-ucieczki 5920
ZAKŁAD ORUDWA L. NOWOSAD
Lwów, ul. Słowackiego 4. — Telefon 825

Maksymilian Ordower powrócił i przyjmuje Jagiellońska 7. 5395

Ślub. Wczoraj w południe odbył się we Lwowie ślub p. Andy Zuckerman, córki znanego przemysłowca i restauratora, z p. Saulem Silbermannem, kupcem lwowskim.

Ukraińskie partie polityczne i rządy prowizoryczne.

Lwów, 12. sierpnia.

Ustawicznie słyszymy o nieustającej akcji ukraińskiej za granicą, o partiach ukraińskich i rządach prowizorycznych. Dla łatwiejszego zorientowania się w ich działalności warto przytoczyć ich zestawienie, które przedstawia się następująco:

I. W POLSCE:

Partja Pracy („Trudowa“). Najsilniejsza partja w Galicji. Zajmuje nieprzejednane stanowisko wobec Państwa Polskiego. Kieruje wszystkimi ukraińskimi stowarzyszeniami kulturalnymi, oświatowymi, społecznymi i finansowymi. Egzekutywą partji jest „Ukr. Narodny Komitet partji Trudowej“.

Celem partji jest stworzenie niepodległego państwa zachodnio-ukraińskiego pod rządami Petruszewicza. Wybitnymi jej działaczami są: Włodzimierz Baczyński (prezes), Tytus Wojnarowski, Leontij Kunickij, Fedorciw, dr. Fedak, Stefan Baran, Michajło Strutyński, Kuźina. Organy jej prasowe: „Hromadskij Wistnyk“ we Lwowie i „Ukraiński Hołos“ w Przemyślu. Dawniej „Ukr. Wistnyk“ i „Batkiszczyzna“ (zawieszona).

Partja Radykalna. Straciła wpływy na rzecz partji „trudowej“. Próby wznowienia działalności czynione są przy pomocy towarzyszów gimnastycznych „Sicz“. Operuje na wsł. **Wobec Państwa Polskiego nieprzejednana.** Istnieje grupa radykalistów poza partją, stojąca na gruncie porozumienia z Polską, rzecznikiem tej grupy jest czasopismo „Ridnyj Kraj“.

Celem partji jest uzyskanie niepodległości przy daleko idącej reformie rolnej. („Bez popa i pana“). Wybitni działacze: Lew Baczyński, dr. Tryłowski, dr. Makuch. Organem partji był dawniej „Hromadskij Hołos“. Obecnie niema żadnego.

Partja Chrześcijańsko - społeczna. Nie odgrywa żadnej wybitnej roli, posiadając mało członków. We wszystkim solidaryzuje się z partją „trudową“, różniąc się jedynie zabarwieniem bardziej **kterykalnem.** **Względem Państwa Polskiego usposobiona wrogo.**

Program ten sam, co partji „trudowej“ o kierunku kterykalnym. Wybitni członkowie: Aleksander Barwinskij, ks. Juljan Dzerowicz, ks. Karchut. — Organów prasowych niema.

Wszystkie te trzy partje tworzą blok narodowy pod wspólną reprezentacją „Ukr. Rady Narodowej“ (Wł. Baczyński przewodniczący, T. Wojnarowski, Lew Baczyński, A. Barwinskij).

Partja Socjal - demokratyczna. Silna partja, operująca wśród warstw robotniczych. Obecnie idzie coraz bardziej na lewo, utrzymując stosunki z Ukrainą Sowjecką. Zgadza się z polityką sowjetów, zarzucając im jedynie rusyfikację Ukrainy. **Wobec Polski nieprzejednana.**

Celem jej jest połączenie Galicji Wschodniej z Ukrainą Sowjecką. Wybitni działacze: dr. Lew Hankiewicz, Wityk, Buniak. — Organem partji był dawniej „Wpered“ (zawieszony). Obecnie tygodnik „Ziemia i Wola“ we Lwowie. — Założyciel partji **Mikołaj Hankiewicz wykluczony został za orientację polono-filska.**

Partja Moskalofilska:

Moskalofile właściwi. Propaguje jedność narodową z Rosją bądź konstytucyjną (prąd zachowawczy), bądź sowjecką (prąd socjalistyczny). Egzekutywą partji jest „Karpatorusskij Ispolnitielnyj Komitet“. **Wobec Polski nieprzejednana,** solidaryzuje się z partjami narodowymi.

Celem jej jest połączenie Galicji z Rosją bez zachowania odrębności narodowej. Wybitni działacze: Walnickij, Teleśnickij, Alek-

siewicz, Stefanowicz, Michaluk. — Organy partji: „Wola Naroda“ we Lwowie. „Ruś“ (zawieszona). Partja posiada liczne organizacje w Ameryce, kierowane przez dr. Dymitra Markowa.

Starorustini. Propaguje jedność kulturalną z Rosją przy zachowaniu dobrych stosunków z Polską. Posiada we Lwowie „Stauropigje“ i „Narodny Dom“. Partja liczebnie **bardzo słaba.**

Celem jej uzyskanie autonomii w ramach Państwa Polskiego. — Działacze: Jan Sas Liskowackij, ks. Jan Kosteckij. — Organu własnego niema.

II. NA EMIGRACJI:

„Chliboroby derżawnyki“. Operuje wśród sfer ziemiańskich Ukrainy Nadnieprzańskiej. Popiera kandydaturę eks-hetmana Skoropadskiego. Posiada stosunki z monarchistami rosyjskimi.

Celem jej jest stworzenie na Ukrainie Hetmanatu bez reformy rolnej przy zachowaniu wielkiej własności ziemskiej. — Wybitni działacze: Leontowicz, Skoropys - Jołtucho-wskij. — Organem partji jest „Wola“ w Wiedniu. — Partja ogniskuje się w **Wiedniu.** Posiada filje w Berlinie i Bukareszcie.

„Chliboroby demokracji“. Posiada zwolenników wśród średniej własności ziemskiej Ukrainy. Popiera kandydaturę bądź Petlury, bądź Wyszywanego - Habsburga. Liczebnie **słaba.**

Celem jej jest demokratyczne państwo ukraińskie przy zachowaniu średniej własności ziemskiej. — Główny działacz: Biłopolskij. — Organem jest „Chliborobka Ukraina“ w Wiedniu. — Ogniskuje się w **Wiedniu.**

„Narodni republikanie“. Chłopska partja, popierająca rząd Petlury.

Celem jej jest stworzenie niepodległej Ukrainy przy zachowaniu ustroju demokratycznego i drobnej własności. — Działacze: Bohrynowski, Sapiha. — Organu własnego niema.

Socjaliści „samostijnyki“. Szowinistyczna partja niepodległościowa, popierająca Petlurę. Wyszła z łona b. „Centralnej Rady“ w Kijowie.

Celem jej jest zdobycie niepodległości bez względu na ustrój, który ustali konstytuanta. — Działacze: Łypa, Orel. — Organu niema.

Socjaliści „federaliści“. Partja słaba ilościowo — zgrupowana koło Petlury. Nazwę zawdzięcza dawnemu programowi federacji z Rosją.

Celem jej jest stworzenie państwa demokratycznego na zasadzie federacji bądź z Polską, bądź z Galicją Wschodnią. — Działacze: Ślusarenko, Jakimenko. — Organu niema.

Trzy te ostatnio wymienione partje były jądrem t. zw. „Tarnowskiego Centrum“, przed parlamentu prowizorycznego rządu Petlury.

Socjaliści „rewolucjonisci“. Partja prawie komunistyczna o zabarwieniu narodowościowym. Nie zgadza się z międzynarodówką. Sowjetom zarzuca rusyfikację Ukrainy. Rozczłonkowana.

Celem jej jest stworzenie państwa socjalistycznego z dyktaturą proletariatu. Wwkluczenie Petlury. — Wybitni działacze: Winniczenko, Hruszewskij, Szapował, Chriptiuk, Kedrowskij. — Organem partji jest „Borytesia — poborete“ w Wiedniu.

Podobny program przeprowadzają Archipenko, Mazepa i Korczyński, mianujący się jednak socjaldemokratami.

Komuniści. Partja galicyjska, posiłkowana przez Sowjety. Stoi wyraźnie na stanowisku trzeciej międzynarodówki.

Celem jej jest połączenie Galicji z Ukrai-

Ulubiony sport królowej.



(d) Królowa hiszpańska Wiktoria jest zamiłowaną w jeździe konnej i bardzo często bierze udział w wojskowych popisach hippicznych. Codziennie odbywa ona ćwiczenia na swoim ulubionym koniu, a powyższa rycina przedstawia chwile, gdy królowa Wiktoria w towarzystwie oficerów wyjeżdża na ostatni popis w skoku przez przeszkodę, który odbył się przed tygodniem.

na Sowjecką. — Działacze: Piddubnyj, Karpinskij, Toman. — Organem partji jest „Nasza Prawda“ w Wiedniu i „Nasz Stiah“, organ młodzieży w Wiedniu.

Ogniskuje się w **Wiedniu.**

Rząd Petruszewicza. Uważa się za prawowity rząd Galicji Wschodniej. Kieruje całą akcją **przeciwpańską w Galicji.** Posiada duże wpływy za granicą. Prowadzi stałą akcję **przeciwpańską** na forum międzynarodowym. Posiada przedstawicieli dyplomatycznych.

Celem jego jest stworzenie niepodległego państwa zachodnio-ukr., złożonego z Galicji Wsch., Bukowiny i Rusi Zakarpackiej. — Wybitni członkowie: E. Petruszewicz, Kost Lewickij, Nazaruk, Brajer, Witwickij, Perfeckij. — Organem jego jest: „Ukraiński Prapor“ w Wiedniu. Dla propagandy „Le Drapeau Ukrainien“.

Siedziba w **Wiedniu.**

Rząd Petlury. Uważa się za prawowity rząd Ukrainy, wywłaszczony przez bolszewików. Opierając się dawniej o Polskę, a obecnie o Rumunię, przygotowuje się do obalenia władzy sowjeckiej na Ukrainie. Posiada zwolenników wśród kół demokratycznych.

Celem jego jest wywalczenie niepodległości Ukrainy i zaprowadzenie ustroju demokratycznego. — Wybitni członkowie: Semen Petlura, Andrej Lewickij, Czyżewskij, Smal-Stockij, Szilgin, Sałkowski, Pawlenko, Pilipczuk. — Organ: Dawniej „Ukr. Trybuna“ w Warszawie (zawieszona). Obecnie „Ukr. Sprawa“ w Warszawie.

Ogniskuje się obecnie w Rumunii, posiadając prawie wszędzie przedstawicieli dyplomatycznych.

Dyrektorjat. Nie posiada zupełnie wpływów. Wystąpił przeciwko Petlurze, jako uzurpatorowi. Utrzymuje stosunki z Petruszewiczem, a nawet z przedstawicielami sowjetów przeciw Petlurze. **Orientacja przeciwpańska.**

Celem jego: stworzenie państwa demokratycznego rządzonego przez Dyrektorjat. — Członkowie: Szewc, Makarenko, Andrijewskij. — Organu swego niema.

Powstał na Ukrainie po wyjściu niemieckich wojsk. Ogniskuje się w **Wiedniu.**

Grupa Wyszywanego. Opiera się na t. zw. „włnem kozactwie“. Posiada poparcie finansjery

niemiecko-żydowskiej, której obiecuje przemysł ukraiński.

Celem jej stworzenie hetmanatu na Ukrainie w połączeniu z Galicją pod dyktando wojskową. — Członkowie: Wasyl Wyszywany-Habsburg, Połetyka, Ostrohradskij, Brodianskij, Radowicz. — Organem jej jest „Soborna Ukraina“ w Wiedniu.

Ogniskuje się w Wiedniu. Powstała w czasie pobytu wojsk austriackich na Ukrainie.

Grupa Skoropadskiego. Opiera się na monarchistach rosyjskich i niemieckich. Posiłekowana przez fundusze niemieckie. Liczebnie słaba.

Celem jej jest stworzenie hetmanatu na Ukrainie w federacji z Rosją carską przy ekonomicznym współdziałaniu Niemiec. — Członkowie: Paweł Skoropadskij, Doroszenko, Czikalenko, Porsz. — Organem jej jest „Ukraińskie Słowo“ w Berlinie.

Ogniskuje się w Berlinie, współzawodnicząc z Wyszywanym-Habsburgiem.

Grupa Morkotuna. Posiada wielkie wpływy w prasie francuskiej i wśród demokratycznej emigracji rosyjskiej. Wpływy swe wykorzystuje przeciw Polsce.

Celem jej połączenie Ukrainy w formie federacyjnej z Rosją Konstytucyjną. — Członkowie: Morkotun, Cytowicz. — Organem jej jest: „Ukraińska Republika“ w Paryżu.

Ogniskuje się w Paryżu.

Nowe sposoby leczenia.

Lekarze francuscy dokonali doświadczeń z nową metodą, skuteczniejszą od dotychczasowej, uodporniania przeciwko tyfusowi, cholercie i dysenterji. Metoda polega na połykaniu szczepionek, zamiast dotychczasowego wstrzykiwania. W miejscowości, nawiedzonej tyfusem, stosowanie dawnej metody dało na 54 osoby 50 wypadków zachorowania, gdy tymczasem na 1236 osób, u których zastosowano nową metodę, liczba zaszłańców wyniosła tylko 2.

Jeden z francuskich lekarzy, członek fakultetu medycznego w Lille, doniósł paryskiej Akademji Medycyny o niezwykle dodatnich rezultatach, jakie przyniosła mu nowa stosowana przezeń metoda leczenia kokłusu.

Przykra ta, bo przewlekła ogromnie choroba, nawiedza, jak wiadomo, szczególnie dzieci. Nowa kuracja polega na tem: chorych izoluje się starannie, oddzielając jedno łóżko od drugiego drewnianymi ściankami. Nad każdym łóżkiem zwiesza się płótno, w formie namiotu, zraszane często płynem eukaliptusowym; poza tem pacjentom wstrzykuje się codziennie pomiędzy muskuly specjalną oliwę. Dzięki tej oliwie, tudzież inhalacji eukaliptusowej liczba gwałtownych ataków kaszlu zmniejsza się odrazu od pierwszego dnia, wymioty ustają. U 500 chorych leczonych w ten sposób przez Dra Carriere z Lille, kokłusz został usunięty w przeciągu niecałych 10 dni, w każdym zaś wypadku został wyleczony w okresie, nieprzekraczającym trzech tygodni.

Ze świata.

(c) Testament uczonego. W Nowym Jorku zmarł przed kilku dniami słynny chemik amerykański, Japończyk Dr. Jikochi Takamine. Ciało swe zapisał on testamentem uniwersytetowi w Chicago, w celu dokonania na niem doświadczeń naukowych.

Zastrzelony przez wartownika wojskowego.

Warszawa, 12 sierpnia.

(m) Wczorajszej nocy wartownik na lotnisku Mokotowskim w Warszawie usłyszał podejrzane szmery i stuki w garażu, w którym znajdowały się samochody wojskowe. W chwili, gdy zbliżał się na miejsce, skąd szmer dochodził, zobaczył jakiegoś człowieka usiłującego się ukryć. Po wezwaniu ostrzegawczym wartownik strzelił dwu krotkimi, raniąc ciężko nieznajomego. Ranny zwrócił się następnie do wartownika z prośbą, aby go

dobili, poczem żołnierz strzelił po raz trzeci.

Okazało się, że zabitym jest szofer Lucjan Mażurkiewicz, który zaskoczony został przez wartownika przy zdejmowaniu z samochodu ciężarowego przednich kół i osi. Kół samochodowych na miejscu nie znaleziono, co dowodzi, że zabity miał współników pośród osób zatrudnionych na lotnisku wojskowym, wobec bowiem gęsto rozstawionych straży, niemożliwym było wyniesienie kół z lotniska.

Szukając jagód, znalazła okrwawioną głowę ludzką.

ZANIM NADESZŁA POLICJA, GŁOWA W TAJEMNICZY SPOSÓB ZNIKŁA.

Warszawa, 11. sierpnia.

W ubiegłą niedzielę Jan Styłkowski, właściciel sklepu zegarmistrzowskiego przy ul. Marszałkowskiej wybrał się z siostrą swą na wycieczkę na łachę wiślana pod Siekierniki i zaczął wędką łowić ryby.

Siostra jego tymczasem udała się na jezyny i zablakała się w gęstą wiklinę. Nagle ujrzała leżącą na ziemi głowę męską z przystrzyżonym wąsem i bujną czupryną. Wzięła nawet głowę tę i podniosła, a ujrawszy krew, przestraszyła się i uciekła, opowiedziawszy o tem bratu.

Wrócono natychmiast do domu, policji jednak nie meldowano. Dopiero następnego dnia Styłkowski opowiedział to jednemu ze swych znajomych, który powiadomił o tem policję.

W dniu onegdajszym zmobilizowano znaczną ilość funkcjonariuszów policyjnych z komisariatów 9 i 20 i poszukiwano tajemniczej głowy przez cały dzień, mimo to do późnego wieczoru jej nie znaleziono.

Siostra Styłkowskiego stanowczo twierdzi, że głowę nie tylko widziała, ale miała ją w ręku. Nazajutrz głowy nie znaleziono również.

Samobójstwo przy zwłokach żony samobójczyni.

ZROZPACZONY MAŻ RANI SIĘ CIĘŻKO SCYZORYKIEM.

Warszawa, 11. sierpnia.

Nocy ubiegłej o godz. 11 w szpitalu Dzieciątka Jezus rozegrał się niezwykły dramat.

Onegdaj do tego szpitala przywiozła Pogotowie 17-letnią Felcję Białokurową, która w celu samobójczym napiła się esencji octowej. W ciągu dnia wczorajszego stan zdrowia młodocianej desperatki pogorszył się znacznie, tak, iż śmierć była nieunikniona.

Maż desperatki, 25-letni Zygmunt Białokur, student, za pozwoleniem dyżurnego lekarza, Zalewskiego, pozostał na noc przy łóżku konającej

żony.

Okolo godz. 11, gdy umierająca wydawała ostatnie tchnienie, zrozpaczony kochający małżonek wyjął nagle z kieszeni duży scyzoryk i w celu odebrania sobie życia, większe ostrze wbił sobie z całą siłą w pierś w okolicę serca.

Gdy na odgłos jęków desperata chore na sali wszczęły alarm, nadszła służba szpitalna, lekarz dyżurny i ksiądz, którzy stwierdzili, że Felcja Białokurowa już nie żyje, maż jej zaś w stanie ciężkim, po udzieleniu pomocy został przeniesiony na oddział męski przy pawilonie.

Z teatrów.

Lwów, 12 sierpnia.

Gościnne występy Solskiej i Wysockiej cieszą się ogromnem powodzeniem. Obie znakomite artystki przyjmowane są każdym razem owacyjnie, a gra ich porywa widownię. Obok świetnych artystek dużą sympatję i uznanie zyskał sobie p. Snay, talent nie przeciętny i wiele obiecujący oraz p. Kwiatkowski. Goście nasi grają dziś „Pelikana“ Strindberga, w niedzielę zaś powtórzona będzie „Prawda“ Czajkowskiego. Na poniedziałek przygotowuje się premiera prześlizgniętej sztuki Sheldona pt.: „Romans“.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH:
TEATR WIELKI.

Sobota 12 sierpnia o godz. 7.30 „Pelikan“, dramat w 3 aktach Strindberga (gościnny występ L. Solskiej-Grosserowej i St. Wysockiej).

Niedziela 13 sierpnia o godz. 7.30 „Prawda“,

dramat w 3 aktach Czajkowskiego (gościnny występ L. Solskiej-Grosserowej i St. Wysockiej).

Poniedziałek 14 sierpnia o godz. 7.30 „Romans“, sztuka w 3 aktach Sheldona (gościnny występ L. Solskiej-Grosserowej i St. Wysockiej) — premiera.

W CYRKU A. CI ISELLEGO

Lwów, plac Bema

codziennie bogaty program do 15 h. m. Fenomenalni wladcy, słynni akrobaci, gimnastyka napowietrzna, sztuki chińskie, ekscentrycy, popularni polscy kłowni, wyższa szkoła jazdy na koniu i wolna treura, gimnastyka i tancer, marynarze i ordebalet i najznakomitsi artyści BIM i BOM nierównani w swoich muzykalnych literacko-artystycznych produkcjach. 6611

Ze sfer aptekarskich. Jak nas informują, przeszła tymi dniami apteka „Pod złotym orłem“ p. Jana Wewiórskiego, we Lwowie, przy ul. Halińskiej 1. 19 (gmach Polskiego Banku Handlowego) w posiadanie znanego właściciela droguerji przy ul. Akademickiej (Hotel George'a), Mag. Farma — Leszka Sładowskiego.

Gazeta Bankowa

największe czasopismo ekonomiczne w kraju wychodzi 10. i 25. każdego miesiąca. Cena zeszytu 300 Mk. prenumerata kwart. 1800 Mk. — W przygotowaniu dwa wielkie Numery Targowe wydać się mające z okazji II. Targów Wschodnich. Ogłoszenia we wszystkich językach przyjmuje Adm. Gazety Bankowej we Lwowie, ul. Ziurawieja 5. Tel. 581.

Po otrzymaniu 150 Mk. w gotówce lub znaczkach pocztowych wysyła się egzemplarz okazowy pod opaską pol. con.

Zamiast do ołtarza — do grobu.

SAMOBÓJSTWO STUDENTKI Z POWODU NIWYROZUMIAŁOŚCI OJCA.

Genewa, w sierpniu.

Wstrząsający wypadek zdarzył się tu przed kilku dniami.

Zamożny wdowiec, nazwiskiem Krauss, miał jedyną córkę, 20-letnią studentkę uniwersytetu. Przed kilku miesiącami poznała ona na uniwersytecie młodego studenta i wkrótce zaręczyła się z nim. Młodzi postanowili skończyć w pierw wspólnie studia, potem zaś pobrać się i wyjechać w świat. Młoda dziewczyna żyła bowiem źle z ojcem i marzyła o wydostaniu się na wolność.

Krauss wpadł jednak na ślad tajemnicy i oświadczył, córce kategorycznie, że na związek ten nie pozwoli. Nie pomogły prośby. Ojciec zmusił dziewczynę do zerwania z narzeczonym, a w kilka dni później zawiadomił ją, że wkrótce odbędzie się jej zaręczyny... z innym. Zrezygnowana i zbolala nie miała sił do protestu i po kilku dniach zapoznała ją ojciec z pewnym zamożnym eks-kapitanem armii austriackiej, kandydatem do jej ręki i po-

sagu. Niebawem ogłoszono publicznie zaręczyny i na początek sierpnia wyznaczono termin ślubu. Krauss czynił wielkie przygotowania, chcąc oślnić wystawnością obrzędu wszystkich krewnych i znajomych. Młoda dziewczyna otrzymała również drogocenną wyprawę.

Nadszedł wreszcie dzień ślubu, zjechali się goście. Tuż przed udaniem się orszaku do kościoła zjawiała się panna młoda w sukni ślubnej i wianku. Wszyscy zaczęli się zachwycać jej wyglądem i strojem, lecz Krauss oświadczył, że suknia jest zbyt wycięta i że natychmiast musi ją zmienić. Nie pomogły protesty zgromadzonych i narzeczonego. Ojciec był nieugięty. Panna młoda wróciła więc do swego pokoju. Po chwili usłyszano strzał. Prerażony ojciec otworzył drzwi i ujrzał swą jedynaczkę leżącą na łóżku w ślubnej sukni bez życia. Celnym wystrzałem z rewolweru położyła kres swym udręczeniom.

Lenin jako gimnazjasta.

Lwów, 11. sierpnia.

Wielce zajmujący przyczynek do biografii Lenina przynosi rosyjskie pismo „Rewolucja proletariacka“, zamieszczając wyciąg z dokumentu urzędowego. „Raport kancelarii dyrektora gimnazjum symbirskiego, w sprawie dopuszczenia do egzaminu dojrzałości uczniów klasy ósmej oraz eksternów“. W datowanym dnia 18 lutego 1887 r. raporcie tym figuruje, między wielu innymi, Władimir Ułjanow, który, sądząc z wystawionych mu przez nauczycieli świadectw, niczem nie zapowiadał późniejszego — Lenina. Świadectwa stwierdzają, że był to porządny, skromny uczeń, który całym postępowaniem swoim i pilnością radował serca pedagogów najreakcyjniejszego okresu w systemie szkolnym, z pod znaku ministrów Tołstoja i Deljanowa.

Ułjanow kończy ostatnią klasę gimnazjalną z najwyższym stopniem — 5; z logiki tylko ma 4, co jest zaznaczenia godne, wobec faktu, że dojrzały Lenin okazał się właśnie biegłym w logice — coprawda abstrakcyjnej. Dokument wykazuje dalej, że Ułjanow „okazał się godny świadectwa dojrzałości i złotego medalu“.

Znajduje się też w tych aktach szczegółowa charakterystyka ucznia. „Bardzo uzdolniony, zawsze pilny i punktualny“ — pisze ówczesny dyrektor gimnazjum — „był Ułjanow we wszystkich klasach pierwszym uczniem i został za prace swoje za stopień rozwoju i za postępowanie wynagrodzony złotym medalem“. Dalej stwierdza dyrektor, że zarówno w gimnazjum jak i poza obrębem gmachu szkolnego Ułjanow nigdy niczem nie wywołał niezadowolenia władz ani nauczycieli. Rodzice, po śmierci ojca zaś matka sama, czuwała starannie nad synem, a całe postępowanie Ułjanowa udawało pożyteczne owoce tego troskliwego wychowania.

„Na podstawie obserwacji własnych przeszedłem do przekonania, że Ułjanow jest bardzo nawet przesadnie, zamknięty w sobie; unikał stosunków ze znajomymi, a nawet z kolegami, którzy byli ozdobą szkoły, słowem był stanowczo mizantropem“ — kończy swój raport pan dyrektor gimnazjum symbirskiego.

Tym dyrektorem zaś był nie kto inny, tylko — Teodor Kiereńskij, ojciec Aleksandra Kiereńskiego, późniejszego zaciętego przeciwnika Ułjanowa-Lenina.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 11 sierpnia.

Aktywa bankowe		Kursy giełdowe	
Wzrost	Spadek	Wzrost	Spadek
Wzrost	Spadek	Wzrost	Spadek
Bank węg. krajowy	280 79	700	—
Bank dykuntowy	288	1330	—
Bank handlowy	1000 300	3200	—
Bank habsburski	288 42	775	—
Bank impet. rumuński	280 42	1330	—
Bank Metropolit.	280 95	725	—
Bank powozach. cesarski	110	21	325
Bank przemysłowy	280 42	550	—
Bank ziemski kraj. gal.	231 56	625	—

Aktywa Towar. Gal. i Węg. 11. 8. 1914

Tow. akc. brow. 1907	570 350	1370	—
Tow. akc. Chodorów	110 21	4100	4150
Tow. akc. fabryk. karb.	140 70	1750	—
„Cmielów“ fabryk. porcel.	1000 200	2300	—
Tow. akc. „Galicja“	140 300	5000	—
Tow. akc. Gafota	140 2800	1825	—
Tow. akc. Górki	140 1500	1370	—
„Oikos“, zakł. prz. drz.	1000 300	7400	—
Warsz. Ska akc. budowy	—	—	—
„Parowozów“ Lillom.	500 60	1250	—
„Patria“ fabryk. papieros.	1000 300	5600	—
Pezet	500 200	925	—
„Pocisk“ Zakł. amunic.	350 90	835	—
Polski Glob	500 100	610	—
Polska nafta	500 190	1775	—
Polskie Tow. handlowe	140 70	620	—
Polszet	1000 260	1700	—
Tow. akc. Raciszawa	140 100	3825	—
Zakłady elektr. „Sierżak“	200 24	1250	—
Gal. Zakł. gór. Sierżak	140	6000	—
„Tepeze“	700 140	5000	—
Tow. akc. Złotoniowski	140 42	5100	—
„Żegluga Polska“	140 23	350	—

Wzrost zastawne za sto marek (wobec kursu giełd.)

Banku Małopolskiego 4 i pół proc.	101.50	106.50
Banku hip. gal. 4 i pół proc.	105	107
Bank kraj. gal. 4 proc.	100	102
Bank hip. rumuński 4 i pół proc.	99	101
Polski banknot 4 i pół proc.	101	103
Polski banknot 4 proc.	100	102
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół proc.	107	109
Tow. kred. gal. ziem. 4 proc.	102	104
Bank kred. ziem. 4 i pół proc.	99	101

Obliży za 100 marek (wobec kursu giełd.)

Komun. Banku kraj. 4 i pół proc.	101	103
Komun. Banku kraj. 4 proc.	97	99
Koleje lokal. Banku kraj. 4 proc.	92	94
Pożyczka kraj. gal. z r. 1903, 4 proc.	92	94
Pożyczka kraj. gal. z r. 1904, 4 proc.	92	94
Pożyczka kraj. gal. z r. 1905, 4 proc.	92	94
Pań. kraj. gal. z r. 1908 4 proc. (skok)	92	94
Pań. kraj. z r. 1905 4 i pół proc.	94	96
Pań. kraj. z r. 1904 4 i pół proc.	93	100
Pożyczka kraj. Lwowa z r. 1896 4 proc.	92	94
Pożyczka kraj. Lwowa z r. 1908 4 proc.	92	94
Pożyczka kraj. Lwowa z r. 1914 4 proc.	92	94

Waluty	
Robie austr. po 1000 z.	150
po 500 z.	170

drobne	50	70
duższe po 1000 z.	20	30
po 250	15	25
Kierunki (po 40 i 30)	—	—
Karbowanie po 1000	1	3
Grzywny po 500 i wyżej	4	8
1 frank francuski	550	580
1 frank szwajcarski	1300	1400
1 L. Sterling	310 00	3 000
1 dolar amerykański	7100	7200
Dolary amer. drobne (1-ki 2-ki)	7000	7100
1 dolar kanadyjski	7000	7100
Marki niemieckie (po 1000)	8 25	9
(po 100)	7 25	8
(drobne)	6 25	7
Lei rumuńskie po 500	58 00	63 00
drobne	55 00	60 00
Liry włoskie	310	340
Czeskie korony	170	180
Korony austr. niem. stemplowane	12	16
Korony węgierskie	4	5
Franki belgijskie	520	540
Korony szwedzkie	—	—
Korony duńskie	—	—

VI. Dawizy.

Na Londyn	31100	32100
„Paryż“	560	580
„Zurych“	1300	1400
„Praga“	175	185
„Budapeszt“	4 50	5 50
„Wiedeń“	— 11	0 15
„Berlin“	8 25	9
„Belgrad“	75	85
„Zagrzeb“	—	—
„Newy Jork“	7100	7200
„Medyolan“	310	340
„Bukareszt“	60	66
„Bruksela“	525	545
„Kopenhaga“	—	—
„Finlandya“	—	—
„Holandya“	2550	2750
„Szwecya“	—	—
„Norwegja“	—	—
Korony norweskie	—	—
Marki fińskie	—	—
Florenty holenderskie	—	—

II. Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. K. P. 7 proc.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 11. sierpnia

Targ akcji przemysłowych ożywiony. Kursy naogół słabsze. Oikosy z 7500 spadły stopniowo na 7425. Chodorowskie z 4150 na 4125; Gafota z 1875 na 1850; natomiast silniejsze były: Polska Nafta, która z 1800 awansowała na 1850, w Krakowie 1900 do 2350, w Warszawie 1925 do 2000 i Zieleniewski, który z 5150 awansował na 5250, w Krakowie 5600 do 6350. Za Galicję ofiarowano 500000 mkp. bez podaży. Kursy walut zagranicznych wykazują dalszą wyższkę. Dolary 7200, w Krakowie 7150 do 7225, w Warszawie 7150 do 7235. Paryż 568 i 569, w Warszawie 571 i pół do 576. Liry uzyskały 335, Budapeszt 5.15. Leje utrzymały się przy kursie 63. Berlin nadal słaby 8.50 do 8.70, w Krakowie 8.60 do 8.80, w Warszawie 8.30 do 8.60, Marki niemieckie u nas 9.10, Praga z 180 spadła stopniowo na 177.50, w Krakowie 186 do 188, w Warszawie 181. Wiedeń nieco się poprawił, ustalili się przy 0.13.25, w Krakowie 12.75 do 0.13.75, w Warszawie 0.14.25. Korony austriackie u nas 0.15. Tendencja dla walut nadal wyższkowa, dla akcji niższkowa, usposobienie bardzo ożywione.

Z LWOWSKIEJ GIEŁDY NIEOFICJALNEJ.

Lwów, 12. sierpnia.

Wczoraj przez dzień cały tendencja chwiejno-zwyżkowa, ceny się dość często zmieniały o 60—80 punktów. Obrót ożywiony. Dolary amerykańskie 7375—7350; 1-ki i 2-ki 7245—7250; kanadyjskie 7200—7225; 1-ki i 2-ki 7100—7125; marki niem. 9.50—9.55; setki 9.25—9.30; drobne 9.00—9.20; leje 64.00—64.50; drobne 63.00—63.50; czeskie kor. 175—185; drobne 170—175; austr. tys. now. em. 600—650; austr. tys. star. em. 1600—1650; setki now. em. 60—65; set-

NADESŁANE.

Dr. IGNACY BETTER

ord. jak w latach ubiegłych
w Krynicy willa „KRAKUS“ 3650

Plamy na słońcu przyczyną chorób człowieka.

SENSACYJNE SPOSTRZEŻENIE WYBITNYCH UCZONYCH FRANCUSKICH.

Lwów, 12. sierpnia.

Utarło się z dawien dawna zdanie, że plamy na słońcu wywierają dość silny wpływ na temperaturę i pogodę, na okresy posuchy i wilgoci. Jest to jednak opinia niepewna, której dotąd nie stwierdzono.

A oto tymczasem uczeni francuscy Vallet, Sardou i Faure w komunikacie, wysłanym do paryskiej Akademii Medycznej, stawiają nową tezę, opartą podobno na nader ciekawych obserwacjach: Przypisują ohydliwym plamom słonecznym wpływ jeszcze rozleglejszy, — twierdząc, że plamy owe oddziaływiają na

pewne chroniczne choroby serca, wątroby, systemu nerwowego i pogarszają wypadki tych chorób.

W laboratorium fizjologicznym obserwatorjum na Mont-Bianc robiono studia na 237 chorych i skonstatowano, że w większej ilości wypadków okres plam słonecznych schodzi się z występowaniem ostrych ataków bólu u chorych, przeciwnie zaś okresy uspokojenia się bólów, zaobserwowane u chorych, wypadają równocześnie z okresem, w którym niema plam na słońcu.

ki star. em. 160—165; 50-kor. 35—45; 20-kor. 24—28; 10-ki 12—14; 1-ki i 2-ki 0.40—0.50; ruble 5-setki 140—160; setki 1.40—1.60; 25-ki 1.30—1.50; 10-ki 1.20—1.30; reszta drobnych 0.65—0.90; dumskie tys. 22—30; a 250 15—22; karbowanice 1—3; hrywny 4—8; franki franc. 570—580; funty szterl. 32.000—33.000; franki szwajc. 12.500—13.500.

Złoto: 20-kor. 27.500—28.000; 20-frank. 26.500—27.000; 20-mark. 28.000—29.000; funty szterl. 27.000—27.200; 10-rubel. 33.500—35.000; dolary 7.200—7.220.

Srebro: korony 560—565; 5-kor. 2850—2880; floreny 1450—1460; ruble 2320—2350; kopiejki 1250—1260; dolary amer. 6200—6500; połówki i ćwiartki 6000—6100; dolary kanad. 6000—6050; drobne 5800—5850; leje 555—560; austr. stempl. 13.50—13.80; austr. przekazy 13.00—13 i jedna czwarta.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 11. sierpnia.

(PAT.) Akcje. Transakcje: Polskie Tow. handlowe 725; Polski Glob 560; Zieleniewski 6400; Warsz. spół. bud. par. 1300; Cegielski 4800; Trzebinia fabr. maszyn 1600; Górka 6300; Siersza gór. 7000; „Tepege“ 5000; Fabr. przet. tłuszcz. Trzebinia 3300.

Waluty i dewizy. Transakcje: Dolary Stan. Zjednocz. 7150; kanadyjskie 7000; franki francus. 580; franki belgij. 540; szwajcarskie 1400; funty szterl. 32.000; marki niemieckie 8.80; korony austriackie 13 i trzy czwarte; korony czesko-słowackie 186; węgierskie 4.50; duńskie 1500; leje rumuńskie 60; liry włoskie 315; floreny holenderskie 2700.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 12 sierpnia.

(m) Na wczorajszej giełdzie warszawskiej dewizy w dalszym ciągu mocne. Akcje utrzymane. W silnem poszukiwaniu cukrowe.

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 11. sierpnia.

(PAT.) Transakcje: 4 proc. pożycz. premj. 1600; 5 proc. list. zast. m. Warszawy 245; 4 i pół proc. list. zast. B. Kred. (rb.) 230; 4 proc. list. zast. B. Kred. (mk.) 56.

Waluty i dewizy. Transakcje: Dolary Stan. Zjednocz. 7150; Dolary kanadyjskie 7125; Franki francuskie 570; Franki belgijskie 540; Marki niem. 8.85.

Czeki: na Berlin 8.30; Londyn 32.200; Nowy Jork 7235; Dolary drobne 7230; Paryż 576; Szwajcaria 1400; Wiedeń 14 i jedna czwarta; Praga 181.

Akcje. Transakcje: Bank handl. warsz. 6325; Bank Zjedn. Ziemi. Pol. 1400; Tow. akc. fabr. cukru 65000; Firlej 860; Tow. przem. drzew. 1525; Warsz. kop. węgla 8100; Lilpop, Rau i Loewenstein 4850; Ostrowieckie zakł. 8500; Rudzki i Ska 2875; Starachowice 5600; Żyrardów 118.000; J. Borkowski 1425; Bractwo Jabłkowski 2125; War. Tow. Trans. i Żegl. 1725; Polska nafta 1925; „Hurt“ 850.

GIEŁDA WIENSKA.

Wiedeń, 11. sierpnia.

(PAT.) Renta majowa 995; Renta austriacka

950; Renta lutowa 500; Renta węgierska 22000; Losy tureckie 550000; Prioritety 278000; Anglo-bank 112000; Bank węg. 30200; Zakł. Kred. ziem. 55000; Austr. zakł. kred. 38000; Bank depoz. 9000; Länderbank 131000; Merkury 16200; Union-bank 30000; Bank obrot. 9800; Żywnościokabanka 625000; Kolej północna 11.900.000; Kolej lwowsko-czem. 425000; Austr. kol. 978000; Kolej poł. niem. 150000; Alpy 551000; Tow. gór. hutn. 1.700.000; Krupp 359000; Huta Poldi 618000; Praskie Tow. rog. 1.300.000; Rima 230.000; Skoda 725.000; Zieleniewski 49995; Apollo 447000; Fanto 1.100.000; Karpaty 1.700.000; Schodnica 826000 Siersza 80250.

DEWIZY WIENSKIE.

Wiedeń, 11. sierpnia.

(PAT.) Amsterdam 20925; Zagrzeb 1635; Belgrad 64140; Berlin 64.35; Bruksela 41.12; Budapeszt 34.96; Chrystiania 9244; Kopenhaga 115.72; Londyn 240200; Madryt 8190; Mediolan 2453.50; Nowy Jork 53885; Zurych 10248; Paryż 4352; Praga 1359; Sztokholm 138.90; Grecja 321.50; Warszawa 7.60—7.75; dolary 53650; belgijskie 4075; bułgarskie 315; duńskie 11290; marki niem. 64.35; angielskie 239650; francuskie 4325; holenderskie 20825; włoskie 2423; norweskie 9090; jugosłowiańskie 637; polskie 7.62—7.70; rumuńskie 489.50; czeskie 1353.50; szwajcarskie 101.90; węgierskie 35.17.

DEWIZY PRASKIE.

Praga, 11. sierpnia.

(PAT.) Berlin 4.65; marka niem. 4.82 i pół; Warszawa 0.49—0.59; marka polska 0.49—0.59.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 11. sierpnia.

(PAT.) Początkowe kursa dewiz z 11 h. m. Berlin 0.61; Holandia 204; Nowy Jork 525 i trzy czwarte; Londyn 23.15; Paryż 42.15; Mediolan 23.90; Praga 13.—; Budapeszt 0.37 i pół; Zagrzeb 1.57 i pół; Warszawa 0.07 i pół; Wiedeń 0.01; Stempl. austr. kor. 0.01 i jedna czwarta; Sofia 3.25.

Zurych, 11. sierpnia.

(PAT.) Końcowe kursa dewiz z 11 hm. Berlin 0.61; Holandia 204; Nowy Jork 525 i trzy czwarte; Londyn 23.43; Paryż 42.61 i pół; Mediolan 23.95; Madryt 81.45; Bruksela 40; Kopenhaga 113.25; Sztokholm 137.75; Chrystiania 90.50; Buenos Aires 191; Praga 13.17 i pół; Budapeszt 0.37; Zagrzeb 1.57 i pół; Warszawa 0.07 i pół; Wiedeń 0.01; Stempl. austr. kor. 0.01 i jedna czwarta; Sofia 3.25.

WIADOMOŚCI GIEŁDY ZBOŻOWEJ.

Lwów, 11. sierpnia.

Na giełdzie do transakcji nie doszło. Silna podaż w życie po cenach wygórowanych

Z powodu zmiany pogody ku lepszem, przewidywana tendencja zniżkowa, usposobienie rezerwowane.

Następne zebranie giełdy zbożowej odbędzie się w poniedziałek dnia 14. sierpnia 1922 o godzinie 5 po południu.



„SPORT“ NR. 22.

(Tygodnik ilustrowany).

Ostatni numer tego sympatycznego pisma, przynosi poza fachowymi artykułami: „Echa biegów określonych“ (kpt. Baran), „Sporty a prasa sportowa“ (K. Hemmerling) i sprawozdaniem z wszelkich rodzajów zawodów sportowych (piłka nożna, wioślarstwo w Bydgoszczy i w Wilnie itp.)—i artykuły literackie, jak: „Wycieczka w Tatry“ (T. Cyprian) i „Król Batory i kłusownik“ (S. K.). Komunikaty i obfity dział szachowy, składają się jeszcze na ten numer. Ilustracje zawsze „Sport“ posiada aktualne i dobre. Zupełnie słuszne zajęł on stanowisko wobec niesportowej strony matchu „Pogoń-Hakoach“. Co nie jest sportem, nie powinno sportowców obchodzić. W każdym razie jednak trwamy, że wyzyskiwanie zawodów sportowych w innych celach, może zemścić się na inicjatorach tego rodzaju zawodów.

WYNIKI OBCYCH LEKKOATLETÓW.

Powinniśmy stale pamiętać wyniki osiągnięte przez najwybitniejszych lekko-atletów świata. Porównanie z nimi naszych przekona nas, ile wysiłku zużyć jeszcze musimy, by się choć zbliżyć do nich, by na Olimpiadzie w 1924 r. nie pozostać na ostatnim miejscu.

Helge Löveland (Norwegia) skok w dal 6.93 mtr., rzut oszczepem 50.70 m., dyskiem 39.71 m. Biegi: 200 mtr. 23.4 sek., 1500 mtr. 4.56.7”.

Thorpe (Indianin, St. Zjednoczone) skok w dal 7.07 m., bieg 200 m. 22.9”.

Lehtonen (Finlandja) rzut oszczepem 54.67 m., bieg 200 m. 23 sek.

M. A. F. C. W POLSCE.

Węgierski klub M. A. F. C. rozegrał już trzy matche z polskimi drużynami. Wygrał on mianowicie: w Rzeszowie z Resovią 3:0, z przemyską Polonią 1:0, i ostatni z krakowską Jutrzenką 4:1.

Z uznaniem podnieść należy zapal i ofiarność klubów prowincjonalnych, sprowadzających obce drużyny i podnoszących przez to poziom naszego futbolu.

CZARNI — BIAŁA-LIPNIK.

„Biała-Lipnik“, polska drużyna z Białej przyjeżdża do Lwowa celem rozegrania 2 matchów footballowych z „Czarnymi“. W poniedziałek 14 i wtorek 15 sierpnia odbędą się zawody na boisku Tow. Zabaw ruchowych, początek o godz. 5 po południu. „Biała-Lipnik“ to obecnie jedna z najsilniejszych drużyn białskich, ostatnie zawody z B. B. S. V., który dzierży 3-cie miejsce w mistrzostwie klasy A, okręgu krakowskiego, zakończyły się 0:0; z drużyną znaną we Lwowie DSK. Cięższym wygrali 3:1. Najsilniejszą częścią drużyny jest pomoc, w której grają Tomaszczukowie. „Czarni“ trenowani obecnie przez p. Pappiusa, są w ładnej formie, tak, że zawody zapowiadają się bardzo interesująco. Przeprowadź biletów w lokalu klubowym ul. Jabłonowskich 34 od 6—8 wieczór.

POGOŃ — REWERA.

W najbliższą niedzielę t. j. dnia 13 bm. rozegra 1-sza drużyna zawody w piłce nożnej z I. drużyną „Rewery“ ze Stanisławowa. Drużyna „Pogoni“ wystąpi w zmienionym składzie. Bliższe szczegóły co do tego podamy w następnym numerze. Początek matchu o godz. 4.30 po południu.

„L. K. S. Biał“ — przenieśli swój lokal klubowy z ulicy Bart. Głowackiego 18 na ul. Kętrzyńskiego 18.

OGŁOSZENIA

NAUKA I WYCHOWANIE

Do egzaminu w Akademii Handlowej! Przyspieszony 6-tygodniowy kurs buchalterji otwiera 12. sierpnia Ecole Reforme, Pańska 14. — Wpisy i informacje codziennie. 5412

Kurs francuskiego, angielskiego, niemieckiego, włoskiego, hiszpańskiego początkującym i korespondencji handlowej udziela Rutkowski, Zyblukiewicza 41. 6371

WPISY

na nowy kurs rachunkowości państwowej do rządowego egzaminu w Województwie lwowskim oraz stenografii polskiej, przyjmuje od 6 do 15 bm. w godz. od 10—12 przed poł. i 5—7 pop.
Koncesjonowane prakt. kursy księgowości
Z. OLSZEWSKIEGO
Lwów, ulica Kurkowa 1. 38. 6542
Dla zamieszcowych system korespondencyjny.

POSADY I PRACE

Samodzielna szwaczka specjalistka bielizny męskiej szuka szycia w prywatnych domach jakoteż przyjmując do domu. Zgłoszenia do Administracji pod „Bielizna”. 5427

Samodzielna krawczyni szuka szycia w prywatnych domach, ewentualnie na wyjazd. Zgłoszenia do Administracji pod „Krawczyni”. 5425

Panią pracownicą do pomocy domowej przy chorej na dzień zaraz poszukiwana. Dobry wikt i Mkp. 15.000.— miesięcznie. Zgłoszenia niedziela rano Bank handlowo-przemysłowy, Legionów 1. 5435

Praktykanta poszukuje firma Antoni Pawłowski, ul. Akademicka 2. 6609

Adwokat dr. Szeliński w Janowie koło Lwowa poszukuje zaraz rutynowanego kancypienta. 5374

Polsko-niemiecka korespondentka pisząca na maszynie znajdzie umieszczenie. Oberwalder, Legionów 5. 5379

Starszy Magister przyjmie posadę, zarząd, ewentualne zastępstwo. Zgłoszenia Lustig, Lwów, Konopnickiej 14. 5385

Adwokat Bresticzker w Mielnicy poszukuje kancypienta. 5401

Lekarza Dentysty (ki) poszukuję natychmiast pod „Samodzielny Asystent” do Administracji. 5399

Adwokat w mieście okręgowem poszukuje tylko rutynowanego kancypienta z prawem substytucji. Płaca miesięczna 100.000 mp. Posada zaraz do objęcia. Zgłoszenia do Administracji pod „Adwokat”. 6602

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Setery szczeniaki do sprzedania. Blizsza wiadomość Kierski, Pasaż Mikolascha. 5428

Okazyjnie tanio do nabycia (na interes) samochodu w najlepszym stanie: 2 (Fiaty) lekkie ciężarowe, 2 osobowe, karoserja. Części składowe Forda. Warsztat mechaniczny Inż. Gryniwicz, Lyczakowska 6—8. 5420

Jadalnia palisandrowa do sprzedania. Wiadomość ul. Potockiego 44, I. piętro na prawo między g. 11—4. 5422

Tryery młyńskie, łuszczarki „Rex”, aspiratory, oraz wszelkie maszyny i przybory młyńskie poleca „Roll-Industria” S. A. Lwów, Fredry 9, telefon 653. Dostawa natychmiastowa ze składów we Lwowie. 6498

Młyńskie kamienie, maszyny, turbiny, transmise, pasy, motory ropne, lokomobile, gąry po cenach konkurencyjnych poleca „Pilot”, Lwów, Batorego 4. 3381

Na sprzedaż klacz wierzchowa I. klasy, oraz ogier młody wysokiej krwi. Szeptyckich 8. 5408

Sprzedam okazyjnie luksusowy wiedeński „Kutschirfajton” na gumach oraz siodło. Wiadomość Hotel Europejski, Lwów. 6592

Sprzedam wielką realność **FABRYCZNA** we LWOWIE. Zgłoszenia pod „Fabryka” do biura ogłoszeń Brücka, Kościuszki 2. 5416

ZARZĄD ogrodów warzywnych byłego dworu w Sokolnikach o **sprzedaje** na miejscu bok Lwowa młode kartofle, ogórki, kalafior, kapustę i inne warzywa oraz przyjmuje wszelkie zamówienia wraz z dostawą. Dnie sprzedaży na miejscu wtorek od południa, czwarta, czwartek i piątek. 367

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Literat i dziennikarz

poszukuje dwóch pokoi z kuchnią z komfortem. Zgłoszenia: ulica Bielowskiego 4, parter, Jan Gella. 5423

Poszukuje mieszkania (3 lub 2 pokoje, kuchnia, przynależności) bezdzietne małżeństwo. Warunki obejtnie. Zgłoszenia pod „Miljon A. B.” do Administracji. 5382

ZGUBIONO — ZNALEZIONO

Zgubiono legitymację na imię dr. Wacława Zytyńskiego starszego asystenta Uniwersytetu J. K. we Lwowie wydaną przez Rektorat tegoż Uniwersytetu. Kto by znalazł uprasza się o łaskawy zwrot, ul. Głowińskiego 5. Kłmka Dziecięca. 5417

RÓŻNITE

Zawiadamiam P. T. moich klientów, że po 7 latach wojny otworzyłem z powrotem moją pracownię intrologorską. Ormiańska 27. Kuczabiński. 5418

Pianin i fortepianów nowych duży wybór. Kaim i Syn, Lwów, Kopernika 16. 5421

Iwonicz pensjonat „Ustronie” p. Teodorowiczowej otwarty do końca września, pokój z utrzymaniem 3000 Mp. dziennie. 6579

Dr. Maksymilian ROLLER

ord. w chorobach dzieci. Szczepienie od 2—4, ul. Kleparowska 4. 5280

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych **Dr. J. MUND** b. sekundariusz szpitala wied. i lwowskiego ordynuje od 8—9, 12—1 i 3—6, Lwów, Asnyka 1 (róg Pańskiej). 5396

Lekarz chorób wenerycznych i skórnych **Dr. A. NADEL** ordynuje od 12—1 i od 5—5 po połud. pl. Halicki 7 (nad kawiarnią Centralną). 5314

Dr. Ignacy Löwenheck ordynuje w chorobach wenerycznych i skórnych od 12—1 i od 3—5, ul. Zielona 17. 5302

WAPNO BUDOWLANE

GIPS MURARSKI, BIAŁY PIASEK, KAMIEŃ BUDOWLANY I SZUTER

dostarcza natychmiast „PLUTO” Lwów, ul. Sykstuska 43a. 6604

KOŁDRY MATERACE, KOCE, PODUSZKI, POSZEWKI, PRZEŚCIERADZA, SIENNIKI — poleca

oraz przerabia pościel najtaniej **Kazimierz Skibiński** Lwów, Kopernika 4. Naprzeciw handlu p. Szakowrona. 6529

Pasy skórzane wiedeńskie I-a i artykuły techn. poleca tanio „WENTYL” Lwów, Gródecka 1. 36. Tel. 737. 5419

CZAS odnowić przedpłatę!

BECZKI ŻELAZNE

kilkaset sztuk ocynkowane bardzo silne, pojemności 200, 300 i 400 litrów okazjanie do sprzedania 5276

„PILOT” Ska z ogran. odpow. Lwów, Batorego 1. 4

ZAKŁAD PRZEMYSŁOWY DO

Malarstwa szklów i lakiernictwa

mieści się 5265

Lwów, ulica Boimów 1. 4

Felks Galiciński

Kupuję i zamieniam

żarówki spalone na nową, fakoteż polecam najtaniej wszelkie materiały do instalacji elektrycznej. **Herman Panzer** Składnica materjałów elektrycznych. Lwów, Sienkiewicza 2. 6471

Jedyny Magazyn Sportowy Lwów, Akademicka 26. **Jakóba ROSENMANA**



poleca po cenach niższych ROWERY z fabryki „Pucha”, od 109.000 Mk., PŁASZCZE od 3650, WEZE od 1250 Mkp., SIODŁA, KIEROWNICE, POMPY, TORBKI i wszelkie przybory do tychże. GUMA do wózków dziecińczych. Zamówienia z prowincji skutecznie się natychmiast. WARSZTAT reperacyjny przyjmuje Rowery i Gramofony do naprawy. 6471

KOMPOTY OWOCOWE.

Brzoskwińowa i owocowa marmolada, powidła oryginalne i cukrowane, owoce kondyzowane, konserwy grochowe, fasolowe i jarzynowe po najtańszych cenach dziennych dostarczam. Wywóz zagwarantowany. — Eksport konserw, Lukacs Rezső, Budapest VII. Almassy-Fér. Telefon międzymiastowy 124-51. 6325



TABLICE lane i malowane

wykonuje najtaniej **RYTOWNIK** 6005

I. GOLDGEIER LWÓW, UL. SYKSTUSKA 17.

Firma nafiowa o bezkonkurencyjnej nazwie

i stosunkach z dużym lokałem w śródmieściu Lwowa przyjmie fachowych spółników z poważnym kapitałem i agendami celem wspólnego powiększenia interesów. Zgłoszenia do Adm. pod „Nafciarz”. 5348

Biuro Węglowe

W. TIEGER 5368

Lwów, Pasaż Hausmanna 9 dostarcza węgiel górnośląski i krajowy jakoteż koks z pierwszorzędnych kopalni po cenach konkurencyjnych. Dostawa ryebła.

Baczność P. T. Automobilistów.

Instalację światła elektrycznego systemu „Bosch”, „Eisenman”, Greu u. Daris” itp. wykonuje pod gwarancją jedynie w Zakładzie elektro-mechanicznym **St. HAAS i Z. SZAKIEWICZ** Lwów, ul. Romanowicza 1. 11. 5384

REKLAMA jest dźwignią handlu i przemysłu

85 LAT ISTNIEJĄCY MAGAZYN POŚCIELI I BIELIZNY
J. DREXLER & SYNOWIE
 LWÓW — PLAC KAPITULNY 2

POLECA
 KOLORY Materace, Koce, Sienniki, BIELIZNĘ, Skarpетки, Pończochy, Reformy, PŁÓTNA, Szyfony, Zefiry, Perkale, Barchany

Specjalność!
WYPRAWY ŚLUBNE.

Potrzebuję natychmiast
Kocioł wodnorurkowy
 130 — 140 qm: ogrzewania 12 atm. używany lecz w dobrym stanie i czystymi papierami albo też zupełnie nowy.
Władysław Lewandowski
 Fabryka surowej tektury i papieru. Tczew-Pomorze. 6568

„TEPEHA“
Biuro techn. przem.-handl.
 Spółka z ogr. odpow.
Lwów, Nowy Świat 1. 8.
 Dostarcza po cenach konkurencyjnych
 Motory, Blachę żelazną i cynową, Żelaza wszelkiego gatunku, Pasy skórzane, parciane, Płótna konopne, Pałuki i inne techn. materiały.
 Przyjmuje zamówienia na
WĘGIEL
 górnośląski i dąbrowski. 6323

Ważne dla P. T. Pań i Panów!
 Powróciłem z Wiednia i przywiozłem ostatnie modele filcowych, welurowych i jedwabnych modeli. Przyjmuję również do przerabiania i farbowania damskie i męskie kapelusze pod gwarancją. Ceny konkurencyjne.
KAROL WEISS
 LWÓW, UL. DOMINIKAŃSKA 5. 6387

Konkurs.
 Towarzystwo Polskiej Szkoły Średniej w Sądowej Wiszni ogłasza niniejszym konkurs na posadę kierownika I. i II. H. gimn. oraz na posadę jednej siły nauczycielskiej w prywatnym gimn. w Sądowej Wiszni. Warunki korzystne według umowy, nieżonaci mają pierwszeństwo. Miejsce zdrowe, aprowizacja zapewniona. Pisemne zgłoszenia upr. s. się nadsyłać najpóźniej do 22. sierpnia 1922 na ręce prezesa Tow. Dra Zygmunta Atlassa w Sądowej Wiszni. 6584

„PŁÓTNO“ tkalnia — Lwów, ul. Zimorowicza 20.
 mienia len i konie je za płótna cągi i sukna, dostarcza różnych wyrobów powroźniczych z własnych warstatów. 4730

FABRYKA PAPY DACHOWEJ
 izolacyjnej ASFALTU W. Żarliński, Stanisławów
 poleca swoje wyroby. 6437

Odciski brodawki i skórę zgrubiałą na podszewkach bezpowrotnie i bez bólu usuwa „Klawiel“ wyr. Farm. Labor. „Ap. Kowalski“ w Warszawie, Miodowa 5. Sprzedają wszystkie apteki i składy apteczne. Hurtowa sprzedaż we wszystkich hurtowniach aptecznych. 5957

Syndykat Rolniczy
 SpKa Akc.
 Filja Lwów, plac Mariacki 1. 10.
 zaliczkuje i kupuje wszelkie zboża z nowych zbiorów, sprzedaje wszelkie zboża siewne. 5383

Wysoki czynsz za 5 lat z góry!
 5372
 zapłaci bardzo majątne młode małżeństwo za mieszkanie o 6 pokojach z kuchnią, łazienkami, pokojem dla służby. Za pośrednictwem wysokie wynagrodzenie. Listy pod „10 Miljonów“ do biura ogłoszeń Brücka, Kościuszki 2. Telef. 693.

„OLLA“ najlepsza hygien. GUMA pełna gwarancja Wszędzie do nabycia. 6349

Obcasy Gumowe BERTSON
 są niezrównane jakości i utrzymania fasonu są trwalsze i tańsze od skóry. 6407

BRACIA MUND
 LWOWSKA FABRYKA PAPY DACHOWEJ ASFALTU E.T.C.
 Dostarcza po cenach fabrycznych doborową **PAPĘ dachową** przedwojennej jakości **PLYTY** izolacyjne do fundamentów, **ASFALT, TER, LAK DACHOWY, KARBOLINEUM** etc.
 Jako specjalność wyrabiamy praktyczny materiał do krycia dachów
„TEREXIT“
 zastępuje gont, blachę, dachówkę i jest w cenie o wiele tańszy. 5415
 Oferty i wzory na żądanie.
Biuro Centralne Lwów Sykstuska 25.

Reklama jest dźwignią handla Przemysła

FABRYKA CHEMICZNA
 Telefon 981.
„VERUM“
 Tow. z o. por.
 Bydgoszcz, ul. Poznańska 1. 4.
Dział artystycz. - malarski
 wyrabia głównie PŁÓTNA preparowane (szpachtlowane) olejn. Tektury wyprawiane, bleitramy wszelkich rozmiarów, farby olejne w tubach. 6586